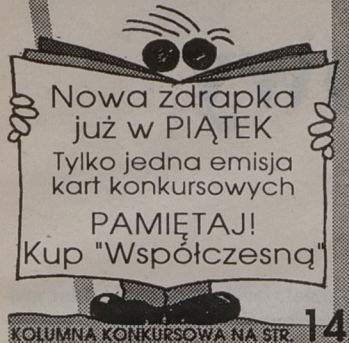




● Kto zagra z Cracovią? Piłkarze Jagiellonii chcą wydania kart zawodników.

● KS Włókniarz otrzyma pomoc finansową od władz miasta

● Kolejne medale mistrzostw świata juniorów w kajakarstwie w Japonii zdobyli reprezentanci Sparty Augustów

Czytaj na stronie 16

Katastrofa na Biebrzy

Piękne szczupaki, krapie, płocie, a nawet spore sumy można było wczoraj łowić w Biebrzy bez pomocy wędk i sieci. W okolicach Jastrzębnej II całym korytem płynęła ławica śniętych ryb. Wokół przybrzeżnych szuwarów zbierał się gruby, białawy kożuch substancji nie wiadomego pochodzenia.

Pierwsi o katastrofie dowiedzieli się policjanci z komisariatu w pobliskim Sztubinie. Natychmiastowa wizja lokalna potwierdziła alarmujące meldunki. Podejrzanie o zatrucie rzeki padło na Dąbrowę Białostocką. Skojarzono niedaw-

ne huczne oddawanie do użytku tamtejszej oczyszczalni ścieków, mówiono o mleczarni i zakładach przetwórstwa mięsnego.

— Absolutna bzdura, byłbym coś wiedział na ten temat — twierdzi Janusz

Sztukowski, kierownik referatu budownictwa i gospodarki komunalnej UMIG w Dąbrowie. — Oczyszczalnia jest całkownie sprawna, zanim ścieki opuszczają jej teren, przez miesiąc pozostają w stawach — odstojnikach. Może to sprawka Lipska — odbija piłeczkę.

W siedzibie Biebrzańskiego Parku Narodowego niestety urzędowała wczoraj tylko sekretarka, a do Wydz. Ochrony Środowiska białostockiego UW nie dotarły jeszcze żadne wiadomości o katastrofie.

— Zainteresuję się tym osobiście, ale najpierw radzę dzwonić do Dąbrowy Białostockiej — Bogusław Talarczyk, z-ca dyrektora także delikatnie sugerował jakieś kłopoty z rozruchem technologicznym tamtejszej oczyszczalni.

Najwięcej można się było dowiedzieć z Wojewódzkiej Komendy Straży Pożarnej w Suwałkach. Tu dość wcześnie dotarł meldunek o skażeniu i ekipa wyposażona w zaporę pojechała nad Biebrzę.

Jak wynika z dotychczasowych informacji zaporę, którą dysponują strażacy będzie mało skuteczna, służy jedynie do zatrzymania substancji ropopochodnych. Te natomiast, które płyną Biebrzą, nawet na oko na tłuście nie wyglądają.

Wczoraj pobrano próbki do analizy. Dopiero jej wyniki być może pozwolą wskazać ewentualnego truciciela.

(gram)

Po zamknięciu Bobrownik

Nowe przejście w Nowym Dworze?

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim w Białymstoku obradowała komisja do spraw łagodzenia utrudnień spowodowanych unieruchomieniem przejścia granicznego Bobrowniki — Bierestowica. Niewykluczone, że nowe przejście graniczne zostanie zlokalizowane w Nowym Dworze — Bielanych.

Posiedzeniu Komisji przewodniczył Grzegorz Rykowski, wicewojewoda białostocki. Celem wczorajszych prac było wypracowanie propozycji, jakie zostaną przedstawione stronie białoruskiej na dwustronnym spotkaniu, które odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Wczoraj członkowie komisji najdłużej dyskutowali na temat lokalizacji i możliwości otwarcia nowego, docelowego przejścia granicznego. Okazało się, że najbardziej realnym i możliwym jest przejście Bielany — Nowy Dwór. Punkt ten spełnia wszystkie warunki do tego, aby można tam było otworzyć nowoczesne przejście graniczne dla ruchu osobowego i towarowego. Cała trasa przebiegałaby bowiem poza terenem zabudowanym. Z drugiej strony z Nowego Dworu byłoby najbliżej do Grodna. Nie zyskały natomiast akceptacji komisji inne możliwe punkty jak Krynki czy Jąłówka. Dyskwalifikuje je duża zabudowa mieszkaniowa w okolicy ewentualnego przejścia granicznego. Przejściem Połowce — Pieszczałka nie jest zaś zainteresowana strona białoruska.

Lech Moderacki zapowiedział utworzenie w więzieniach specjalnych oddziałów dla niebezpiecznych przestępców

Brakuje nam tylko pieniędzy

Na zaproszenie naczelnika Aresztu Śledczego w Białymstoku Wacława Eilmesa przebywał wczoraj w Białymstoku dyrektor Centralnego Zarządu Zakładów Karnych Lech Moderacki. Wizytował Areszt Śledczy i Oddział Zamknięty przy ul. Hetmańskiej. Spotkał się z pracownikami więziennictwa, a po południu z dziennikarzami lokalnej prasy. Na rozmowy z osadzonymi zabrakło czasu.

Odpowiadając na pytania dziennikarzy Lech Moderacki stwierdził, że obsada kadrowa w polskim więziennictwie jest zbyt słaba liczebnie. Ten wniosek został zawarty w „Raportcie o stanie więziennictwa”. Poparty jest potrzebą zabezpieczenia kadrowych w jednostkach nowo tworzonych, jak również zwiększeniem liczby kadry w oddziałach zamkniętych w celu zapewnienia bezpieczeństwa.

Ciąg dalszy na str. 3.



Fot. I. Wysocki

Na granicy z Litwą zatrzymano 20 Ażjatów

Kierunek — Niemcy

W Rutce Tartak, we wtorek wieczorem, funkcjonariusze Podlaskiego Oddziału Straży Granicznej zatrzymali dwudziestu Ażjatów, którzy nielegalnie przekroczyli granicę.

W grupie było osiemnastu Pakistańczyków i dwóch Afgańczyków. Funkcjonariusze zatrzymali ich dwa kilometry od granicy. Po wstępnych przesłuchaniach okazało się, że Ażjaci mieli przewodnika na terenie Litwy. Doprowadził ich do granicy, wskazał właściwy kierunek marszu. Po polskiej stronie miał się nimi zająć kolejny przewodnik. Odpowiadając po marszu grupę zatrzymała Straż Graniczna. Nie wiadomo natomiast czy osoba, która miała się nimi zająć w Polsce wystraszyła się funkcjonariuszy Straży czy też Ażjaci zostali oszukani i nikt na nich nie czekał.

To już 18 grupa, która w tym roku próbowała nielegalnie przekroczyć granicę na odcinku podległym POSG. Łącznie zatrzymano już ponad 330 osób — głównie Pakistańczyków, Hindusów, Afgańczyków, obywateli Sri Lanki. Tak jak poprzednie i ta udawała się w kierunku Niemiec.

(J.B.)

W Suwałkach

„Solidarność” przepytła wojewodę

Zarząd Regionu „Pojezierze” NSZZ „Solidarność” spotka się dzisiaj z Cezarym Cieślukowskim, wojewodą suwalskim. Prawdopodobnie nie będzie to towarzyska pogawędka. Znosi się raczej na ostre „odpytywanie”.

Związkowców interesują m.in. nieprawidłowości (stwierdzone przez NIK) w dysponowaniu środkami budżetowy-

mi. Mają zastrzeżenia do działalności spółki Skarbu Państwa „Odnova”. Chcą wiedzieć, dlaczego Fundacja Rozwoju Przedsiębiorczości straciła miliardy złotych poprzez ułożenie ich w upadającym „Rolbanku”. „Solidarność” nie kryje również negatywnej oceny innych działań wojewody, zwłaszcza w sferze politycznej.

(yes)



O Korycinie było wczoraj głośno w całej Polsce. Do najbardziej ekologicznej gminy w województwie białostockim zawitał bowiem „Lato z radiem”. O korycińskiej imprezie piszemy na str. 5.

EWAKUACJA
Z ŻEPY

Od bardzo wczesnych godzin rannych trwała wczoraj ewakuacja ludności muzułmańskiej z byłej już enklawy Żepa w Bośni wschodniej. W ciągu dnia kilkadziesiąt osób, w tym rannych, przewieziono do Sarajewa, a około półtora tysiąca innych przyjechało już do miejscowości Kladanj na obszarze pod kontrolą muzułmanów bośniackich.

Transport do linii granicznej odbywa się autobusami podstawionymi przez oddziały Serbów bośniackich i pod nadzorem sił pokojowych ONZ. Jednak specjalny wysłannik sekretarza generalnego ONZ Yasushi Akashi, który potępił w środę zajęcie Żepy przez Serbów bośniackich, wezwał ich do umożliwienia przedstawicielom sił pokojowych szerszej penetracji w tym rejonie, by mieć pewność, że ewakuacja odbywa się w sposób prawidłowy. Według ONZ w chwili zdobycia Żepy przez Serbów w jej rejonie znajdowało się około 17 tysięcy Muzułmanów.

ROZBITY SAMOŁOT

Samolot wojskowy rozbił się wczoraj rano w woj. pільskim. Wiadomość potwierdził rzecznik prasowy Komendy Głównej Państwowej Straży Pożarnej. Pilot maszyny nie żyje. Do poprzedniej katastrofy samolotu wojskowego doszło 11 bm. w woj. koszalińskim: zginęli wówczas dwaj doświadczeni piloci.

NIEGOSPODARNOŚĆ
PO POLSKU

Częstochowska prokuratura skierowała do miejscowego sądu akt oskarżenia przeciwko Zbigniewowi B., byłemu dyrektorowi Spółdzielczego Banku Ludowego Rzemiosła i Usług w Częstochowie, zarzucając mu przyjmowanie łapówek w zamian na ułatwienia w udzielaniu kredytów. Sprawa jest fragmentem dużego śledztwa dotyczącego m.in. niegospodarności w tym banku; postępowaniem objęto już 20 osób.

BÓJKA POLAKÓW
WE WŁOSZECH

Rzymska prasa doniosła wczoraj o gigantycznej bójce wywołanej w nocy z poniedziałku na wtorek przez Polaków, mieszkających w Lido di Castelfusano pod Rzymem.

Według policji, wzięło w niej udział około 30 pijanych mężczyzn, w większości Polaków. Zatrzymano 8 obywateli polskich w wieku od 22 do 43 lat. Dwóch z nich jest rannych i zostało przewiezionych do szpitala. Większość uczestników bójki była kompletnie pijana.

W rozmowie z korespondentem PAP komisarz De Sanctis z komisariatu w Ostii poinformował, iż „nie ma tygodnia bez awantur z udziałem Polaków”.

(PAP)

„Solidarność” zgodziła się na wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w przedsiębiorstwach

Wyboru nie było

Komisja Trójjstronna ustaliła we wtorek wyższy tegoroczny wskaźnik wzrostu wynagrodzeń w przedsiębiorstwach. Wynosić on będzie 27 proc. O opinię na ten temat zwróciliśmy się do przedstawicieli wojewódzkich władz związkowych.

– Podpisuję się pod wyjaśnieniami Piotra Żaka, rzecznika prasowego związku. Powiedział on, że „Solidarność” zgodziła się na niższy wzrost wskaźnika, niż chciała początkowo, gdyż ustawa jest tak skonstruowana, że gdybyśmy się nie zgodzili wskaźnik zostałby nie zmieniony tj. 23,5 proc. – powiedział Romuald Kateusz wiceprzewodniczący ZR białostockiej „S”.

Trop serbski w zamachu paryskim

Tanjung
nie wierzy

Wzmiankowana przez francuskich polityków ewentualność „tropu serbskiego” w śledztwie prowadzonym w celu wykrycia sprawców wtorkowego zamachu bombowego na paryskiej stacji RER St. Michel, nie opiera się na żadnym „przekonującym argumentie” – stwierdziła w środę jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug. Francuski minister spraw wewnętrznych Jean-Louis Debré, wysuwając taką hipotezę, „nie dostarczył żadnego dowodu, który zezwalałby na takie nierozważne rzucanie podejrzeń na naród serbski” – pisze Tanjug w depeszy sygnowanej z Paryża. „Taka deklaracja członka rządu francuskiego dobrze współgra z prowadzoną przez francuskie środki masowego przekazu bezprecedensową propagandą antyserbską, która w ostatnich dniach przybrała rozmiary hysterii” – pisze Tanjug.

(PAP)

Pięć miliardów
za Niezgode

Cd. ze str. 1.

Gazeta dowiedziała się również, że poseł PSL, Marian Król – obecny wojewoda poznański – który w połowie lipca br. wyraził gotowość poręczenia za Niezgode był kiedyś członkiem Rady Nadzorczej Poznańskiej Grupy Kapitałowej. Spółki niemal w całości kontrolowanej przez Niezgode.

O sporym szczęściu mówić też mogą dyrektor Agnelli i główna księgowa fabryki. Prokuratura pozostawiła ich na wolności za poręczeniem majątkowym – dyrektora „wyceniono” na miliard starych złotych, księgową na 300 mln. Pieniądze wpłaciła Agnelli. Dyrektor fabryki to potwierdził.

(g)

Nie udało się nam natomiast uzyskać opinii władz Terenowego Przedstawicielstwa OPZZ Regionu Mazursko – Podlaskiego. W sekretariacie poinformowano nas, że przewodniczący Tadeusz Poźniak przebywa na urlopie i nie ma nikogo kto w jego zastępstwie udzieli informacji prasie.

(J.B.)

Wymiana ognia
zamiast zdań

Pozycje rosyjskich sił federalnych zostały ostrzelane dziewięć razy przez oddziały ceczeńskie w nocy z wtorku na środę, odpowiadając ogniem w sześciu przypadkach, pisze agencja ITAR-TASS. Według źródeł wojskowych, najbardziej złożona sytuacja jest w dzielnicach Groznego – Lenińskiej i Zawodskiej. Jak informowaliśmy, do soboty ma trwać przerwa w rozmowach rosyjsko – ceczeńskich.

(PAP)

Wczoraj powstała Koordynacyjna Rada Polityczna Obozu Patriotycznego

Jednoczenie prawicy

7 ugrupowań prawicowych, z których większość uczestniczy w Konwencie św. Katarzyny, powołała wczoraj w Warszawie Koordynacyjną Radę Polityczną Obozu Patriotycznego. Obóz ma być bazą dla jednego kandydata prawicy na prezydenta i dla przyszłych wyborów parlamentarnych – poinformowali dziennikarze w środę politycy podpisani pod deklaracją o powołaniu Rady.

Jej skład tworzą: BBWR, KPN, PC-Inicjatywa Integracyjna, PSL-PL, RdR, SDP i SND, choć – jak podkreślają twórcy Rady – jest ona otwarta na ugrupowania i środowiska obozu patriotycznego myślące podobnie.

W deklaracji zapisano m.in. podjęcie działań na rzecz zjednoczenia obozu patriotycznego dla budowy silnej i niepodległej Polski, wyłonienia jednego kandydata w wyborach prezydenckich i stworzenia wyborczej koalicji parlamentarnej. Za gwarancję rozwoju państwa uznano jego bezpieczeństwo, za podstawę pomyślności obywateli – gospodarkę, a za główne zadanie państwa – obronę podstawowych wartości. Uczestnicy śródowej konferencji prasowej nie godzili się z zarzutami dziennikarzy, że tworzą kolejne ciało na prawicy, choć takie mogło powstać w ramach Konwentu św. Katarzyny. „Obóz nie zamierza zastępować procedur wyłonienia jednego kandydata na prezydenta przyjętych przez Konwent” – wyjaśniał lider KPN Leszek Moczulski. Przekonywał, że skład Rady Koordynacyjnej jest wynikiem wielomiesięcznej współpracy ugrupowań, które ją tworzą. „Tworzymy obóz, a nie jedną partię. Wywodzimy się z ugrupowań, które różnią się pod wieloma względami, również programowymi” – podkreślił Moczulski.

(PAP)

Uwaga, kandydat

Idee za 2 złote

Mieczysław Szyłka, 54 – letni kandydat Polskiej Partii Demokracji, Ekologii i Pokoju „Przyszłość” na urząd prezydenta oskarża m.in. Wojciecha Jaruzelskiego, Leszka Balcerowicza i Janusza Lewandowskiego o zbrodnie ekonomiczne na narodzie polskim. Ludzie ci przysięgali, że „obok dobra Rzeczypospolitej dobro obywateli będą stawiać na pierwszym miejscu”, a tymczasem doprowadzili do pauperyzacji społeczeństwa – powiedział Szyłka na śródowej konferencji prasowej. „Pseudoprawica i pseudolewica chodzą tylko na pleba-

nie św. Katarzyny i jeżdżą czerwonymi autobusami, a o ludziach nikt nie chce mówić” – stwierdził Szyłka, tłumacząc dlaczego odważył się wystąpić w imieniu społeczeństwa. Dodał, że już teraz członkowie jego partii boją się, czy za swoje poglądy nie dostanie on kulki w łeb.

Podczas konferencji Szyłka sporo miejsca poświęcił prywatyzacji, która – według niego – w obecnych warunkach „jest bezprawna, a rząd robi dla swoich koleśków synekury”.

Kandydat nie ma koncepcji jak przeprowadzić prywatyzację; wie tyl-

zostaje pracownikowi – jak wyliczono w Centrum – zaledwie 38 proc., całą natomiast resztę (62 proc.) pochłaniają narzuty na płace (składki na ZUS) oraz podatki pośrednie i bezpośrednie (dochodowy, VAT, cła, akcyza) – jest na dłuższą metę nie do utrzymania. Tym bardziej, że wyliczenie to nie uwzględnia szeregu obciążeń podatkopodobnych oraz podatków „drugiej kategorii” (od nieruchomości, od spadków, od psów itp.). Dane Centrum potwierdzają przy okazji znaną skądinąd prawidłowość – przynajmniej w polskich warunkach – że głównymi dostawcami pieniędzy do budżetu państwa i budżetów gmin są podatnicy o niskich dochodach. Około 55 proc. wpływów podatkowych do budżetu pochodzi od osób zarabiających 200-500 złotych miesięcznie.

Tymczasem ze strony rządu padła w tych dniach zapowiedź, że przyszłoroczny budżet państwa będzie już nieco mniej „podatkożerny”, bowiem wydatki budżetowe będą stanowiły 32 proc. produktu krajowego brutto, czyli o 1,1 proc. mniej niż w roku bieżącym. Pożyjemy, zobaczymy...

KAROL RZEMIENIECKI
(PAI)

EKSPRESEM

● Zwłoki 26 – letniego mężczyzny wyciągnęli wczoraj strażacy z sadzawki w lesie w okolicach Postołowa (gm. Hajnówka).

● W Łomży, w nocy z poniedziałku na wtorek, nieznani dotąd sprawcy włamali się przy ul. Długiej do sklepu rybnego. Złodzieje zabrali konserwy rybne i napoje o łącznej wartości 300 złotych.

● We wtorek w Zalesiu (gm. Sielica) płonęła murowana stodoła. Pożar nastąpił na skutek zwarcia instalacji elektrycznej. Spłonęły drewniane elementy budynku oraz znajdujące się wewnątrz stodoły siano i słoma. Straty szacuje się na 15 tys. zł. W akcji gaśniczej uczestniczyło sześć jednostek straży pożarnej.

(J.B.)

ko, że majątek komuny trzeba spisać, a później zastanowić się czy zwracać go. Szyłka jest autorem wielu ciekawych koncepcji, ale ma trudności z precyzyjnym wystawianiem się – podsumował propozycje lidera „Przyszłości” jego znajomy.

Szyłka nie rozpoczął jeszcze zbierania podpisów, ale wie, że zbierze wymagane 100 tys. Pomoże mu w tym fakt, że nie był w SB, nie był komuchem i ludzie znają go. Jego idee można poznać kupując za 2 złote „Program działań partii”.

Mieczysław Szyłka, jest żonaty i ma dwie córki. Z jego noty biograficznej wynika, że nie ukończył SGPiS na skutek operacji kolejnych dwóch tłuszczaków i lekarskiego zakazu pracy przy biurku.

(PAP)

Wszystkim uczestnikom pogrzebu

Ś.T.P.

Księdza

ALEKSEGO RUSINOWICZA

oraz wszystkim życzliwym, którzy okazali jakąkolwiek pomoc i serce w tych trudnych chwilach, najserdeczniejsze podziękowania składa rodzina.

gm 4852

Brakuje nam tylko pieniędzy

Cd. ze str. 1.

– W służbie więziennej mamy zatrudnionych 21 tys. osób, na 67 tys. więźniów, marzeniem moim byłaby taka sytuacja, by ten wskaźnik relacji wynosił 1 do 2 – stwierdził Lech Moderacki – a niestety chętnych do pracy w więziennictwie coraz mniej.

Jednocześnie rosnące zagrożenie przestępczością zorganizowaną zmusza niejako do przygotowania więzień na przyjęcie przestępców z zorganizowanych grup. Dyrekcja i kadra więzienna przygotowują się na taką sytuację, nie kryjąc przy tym swoich obaw.

– Jest propozycja, by utworzyć oddziały dla „niebezpiecznych” w 30 jednostkach w kraju, z tego 15 w aresztach śledczych, w tych oddziałach musimy zapewnić odpowiednią kadre i odpowiednie zabezpieczenie – odpowiedział Lech Moderacki.

Dodał, że jest to konieczne, choćby dlatego, że w kraju zdarzyły się dwie

próby dotarcia z zewnątrz do skazanego, odbicie przy konwojowaniu.

– Próby dziecinne jeszcze, ale liczy się fakt samego pojawienia się takich działań, których przez 40 lat nie było – uzupełnił.

Koniecznością, zdaniem szefa więziennictwa, jest otwarcie nowych zakładów karnych w regionach, gdzie odległość do najbliższej jednostki wynosi 200-300 kilometrów. W regionie północno-wschodnim, w miejscowości Grądy Woniecko znajduje się budynek, który odpowiadałby wymogom.

– W pół roku moglibyśmy uruchomić tam otwarty lub półotwarty zakład karny, jest tylko jeden problem – finansowy – stwierdził Lech Moderacki.

Braki finansowe w budżecie nie dotyczą tylko projektu otwierania nowych zakładów, ale też utrzymania istniejących. W połowie roku przeważnie kończą się fundusze, pozostaje tylko na

wyżywienie skazanych i płace zatrudnionych. Oceniając przy tym stan więziennictwa w Polsce w porównaniu do modeli zachodnich, zdaniem szefa, brakuje nam tylko pieniędzy.

Zapytany o śledztwo w sprawie domniemanego fałszowania dokumentów plockiego pracownika więzienia przez szefa więziennictwa, Lech Moderacki stwierdził, że nie czuje się winny, wydał na ten temat stosowne oświadczenie, poglądów nie zmienił, a sam jest ciekaw, jak się ono zakończy. Jednocześnie nie potrafi przewidzieć skutków prowadzonego przeciw niemu postępowania.

Oskarżający go pracownik plockiego więzienia Cezary Żukowski przykuł się wczoraj łańcuchami do ogrodzenia Ministerstwa Sprawiedliwości na znak protestu przeciw przeniesieniu śledztwa z Kutna do Włocławka.

– Temu człowiekowi robi się krzywdę – stwierdził szef więziennictwa zapytany o komentarz. – Jest on manipulowany i wykorzystywany przez grupę osób, którym jestem niewygodny z racji swoich poglądów, a dla wielu stołek, który zajmuję, stał się intratną posadą.

Nie chciał jednak wyjawiać jaka to grupa czy osoba miałyby ochotę zająć jego stanowisko.

(až)

W Krynkach Progres XXI

W najbliższą sobotę, o godz. 11, w Ośrodku Rekreacji i Sportu w Krynkach rozpocznie się impreza pod hasłem „Samorządność – tak, samotność – nie”, mająca na celu promocję gmin, stowarzyszonych w Unii Gmin „Progres XXI”. Do godz. 13 prezentować się będą gminy, po czym odbywać się będzie turniej piłki nożnej i – równolegle – występy artystyczne, parada orkiestry dętej. Na wieczór zapowiedziano pokaz ognia sztucznych i ognisko.

Następnego dnia, od godz. 10, odbywać się będą: promocja gmin pod względem turystycznym, wystawa i targi artystyczne, dalszy ciąg prezentacji gmin, mecze siatkówki i finał piłki nożnej, występy artystyczne, pokazy karate i ratownictwa wodnego, itp.

(a)

Nowe propozycje Ministerstwa Finansów

Biedniejsze gminy

Jeżeli pomysł Ministerstwa Finansów o zmianie sposobu ustalania udziału gmin w podatku dochodowym zostanie zaakceptowany przez Sejm, małe miejscowości znowu poniosą straty. Burmistrz Tykocina ma je nawet wyliczone. Jego gminę pozbawiono by 2 miliardów starych złotych. Blisko 13 proc. całorocznego budżetu.

Dotąd ogólną kwotę wpływów podatkowych w województwie mnożyło się przez 0,15 i przez wskaźnik mieszkańców gminy do ogółu liczby mieszkańców województwa. Z tak wyliczonych proporcji, gminy miały zagwarantowane 15 proc. sum od wpłaconych podatków przez osoby fizyczne i 5 proc. przez osoby prawne.

MF chce żeby od 1 stycznia było inaczej. Najprościej rzecz ujmując, udział gmin we wpływach z podatku zależałby od tego, jak duży byłby podatek w roku poprzednim należny od osób fizycznych zamieszkałych na terenie gminy.

Na takim rozwiązaniu najwięcej straciłyby małe i ubogie w przemysł gminy. Sprawa jest prosta. Rolnicy jako grupa zawodowa nie płacą podatku dochodowego od osób fizycznych. Nie płacą też podatku bezrobotni. Gmina zatem nie mogłaby partycypować w ogólnych dochodach podatkowych województwa. Choćby znajdowała się w pobliżu największej i najbogatszej aglomeracji.

Zyskałyby natomiast duże miasta. Nie musiałyby części swoich wpływów podatkowych oddawać innym.

– Z tego co wiem, nowe rozwiązanie mówi, że decydować ma liczba podatników, a nie (jak to jest obecnie) liczba mieszkańców – mówi Stanisław Kozłowski, skarbnik Urzędu Miasta w Białymstoku. – Logiczne zatem jest, że tam gdzie jest więcej pracujących, gmina będzie mieć więcej pieniędzy.

– Stracą zaś tacy jak my – swoje z kolei racje wypowiada Dominik Włoskowski, burmistrz Tykocina. – Przemysłu u nas nie ma żadnego. Działa kilka niewielkich firm z niewielką liczbą pracowników. Większość mieszkańców gminy to rolnicy. Wstępnie wyliczyliśmy, że po wprowadzeniu nowego rozwiązania podatkowego, i tak niebogaty (16 miliardów w skali roku) budżet gminy zmniejszy się o 2 miliardy złotych. Położy nas to na łopatki. Tym bardziej, że nikt – póki co – nie zrezygnował z pomysłów przejścia np. szkół przez gminy.

Konieczne zatem byłyby inne rozwiązania. Choćby w postaci subwencji

rządowych. Z obliczeń resortu finansów wynika, że w 1996 r. kosztowałoby to budżet około 100 milionów nowych złotych więcej niż przeznaczono dla gmin w tym roku. Na to resort nie chce się zgodzić.

Na wprowadzenie nowych rozwiązań nie chcą też zgodzić się gminy wiejskie i małomiasteczkowe. Przychylnie przyglądają się im natomiast gminy wielkomiejskie. Rząd, a potem Sejm, ma zatem spory problem do rozwiązania. Musi podjąć decyzję. Tym bardziej, że przyszłe finanse małych gmin zaniepokoiły część posłów. Proponują oni (głównie posłowie PSL) żeby obecny system obowiązywał do końca 1999 r. Ministerstwo Finansów i w tym przypadku jest przeciw.

Najspokojniej do całego problemu zdaje się odnosić Stanisław Kozłowski, skarbnik UM w Białymstoku.

– Znając tempo prac parlamentu, spodziewać się można, że projekt pod obrady Sejmu trafi, oby, w początkach ostatniego kwartału roku bieżącego. Zanim Sejm go rozpatrzy, minie kilka miesięcy. Mogę się mylić, zdaje mi się jednak, że w nowy rok podatkowy wejdziemy pod rządami obecnej ustawy...

(g)

Sezon zielarski w pełni

Do lasu po złotówki

Codziennie w lasy i na łąki Białostoccy wyruszają setki zbieraczy ziół. W tym roku pogoda dopisała i zbiory są okazałe. Również w punktach skupu ceny ziół są atrakcyjne. Jak zwykle najwięcej płaci się za kwiat jasnoty białej.

W naszym regionie największym odbiorcą ziół jest białostocki „Herbapol”. W tym roku jego bardzo liczne punkty skupu kupują około 70 różnych gatunków ziół. Najwięcej zbieracze mogą otrzymać za kilogram kwiatu jasnoty białej – od 60 (I gat.) do 45 zł (II gat.). Tradycyjnie od lat dużo płaci się także za, kłopotliwe do zbierania i suszenia, kwiaty bławatki – 40 (I gat.), 30 zł (II gat.). Najwięcej jednak skupuje się liści i ziela. Dużo bobra trójlistkowego – po 6 zł za kilogram i

krwawnika po 1,20 zł – kupuje np. skup w Czarnej Białostockiej. Do innych skupów zbieracze przywożą sporo świeżych liści podbiału (40 gr za kilogram) i porzeczki czarnej (25 gr). Z ziela świeżego „Herbapol” przyjmuje tylko dziurawiec. Pozostałe gatunki muszą być wysuszone. Na przykład za kilogram skrzypu można dostać 1,60 zł, tysiącznika – 4 zł, tasznika, miódunki i polonicznika – 2,50 zł, dziurawca (w zależności od gatunku) – 0,60-1,40 zł (świeży – 20 gr), pokrzywy – 70 gr. Jak na razie z owoców kupowane są tylko borówka czarna (tzw. czarne jagody) po 3 zł, maliny – 2 zł i porzeczka czarna – po złotówce za kilogram.

„Herbapol” ma w tym roku dość liczną konkurencję. Zioła z północno-wschodniej Polski, jako jednego z najczystszych regionów, cieszą się bowiem dużym zainteresowaniem. Niektóre firmy prywatne otwierają nawet skup tuż obok skupów „Herbapolu” i podbijają ceny. Dla nich, podobnie jak dla zbieraczy, zioła są niezłym źródłem zarobku. Zbieraniem ziół dorabiają zarówno osoby starsze, jak młodsze. Niektórzy potrafią zarobić nawet kilkadziesiąt złotych dziennie.

MN

Przez Sąd Rejonowy

Płatna protekcja w AMB

Sąd Rejonowy w Białymstoku rozpatrywał we wtorek sprawę płatnej protekcji w Akademii Medycznej w Białymstoku. Po przesłuchaniu kolejnych świadków, rozprawa zakończyła się odroczeniem do 26 września.

Dwóm oskarżonym obcokrajowcom, pracownikowi i studentowi uczelni, zarzuca się przyjmowanie korzyści majątkowych w zamian za załatwianie studentom urlopów dziekańskich i egzaminów. Pracownik uczelni odpowiada za pośrednictwo w załatwianiu urlopów dziekańskich, zaś student za pośrednictwo w załatwianiu egzaminów na I roku.

Obaj – składając zeznania na dwóch poprzednich rozprawach – nie przyznają się do winy.

Przesłuchani we wtorek świadkowie również nie styszeli, by oskarżeni odbierali od studentów pieniądze za udzielaną pomoc.

Przewiduje się, że dopiero złożone we wrześniu zeznania świadków nieobecnych we wtorek, wniosą do sprawy coś konkretnego.

(až)

Stan sanitarny nie zawsze zadowalający

Na turystycznych trasach

W czasie letnich wakacji trasy turystyczne znajdują się pod wzmożonym nadzorem Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Na Białostocczyźnie są to szlaki wiodące do Siemiatycz, Drohiczyńska i Wólki Nadbużańskiej, do Hajnówki i Białowieży, na Augustów i na Elk.

W lipcu i sierpniu ekipa Wojewódzkiej Stacji Sanitarnej – Epidemiologicznej przemierza te szlaki, kontrolując kompleksowo zakłady żywienia i żywności, a także miejsca noclegowe, stacje CPN. Na trasie do Kuźnicy Białostockiej i do Warszawy kontrole przeprowadzane są już od czerwca.

Inspektorzy WSSE odwiedzili przy turystycznych trasach 30 zakładów gastronomicznych, minibarów, kiosków spożywczych i z lodami. Rażących zaniedbań, które upoważniałyby do zamknięcia placówki, nie stwierdzono, ale w 9 stan sanitarny był niezadowalający. Najczęstsze uchybienia to ogólny brak czystości, niewłaściwe mycie naczyń,

przechowywanie artykułów spożywczych w nieodpowiednich warunkach i przekraczanie terminów ważności do spożycia, używanie naczyń jednorazowych bez atestu Państwowego Zakładu Higieny. Wypisano 16 mandatów.

Przy okazji kontroli zajazdów, ośrodków wypoczynkowych, kwater, biwaków i innych miejsc noclegowych stwierdzono, że najpopularniejsza jest turystyka indywidualna, z własnym prowiantem i zatrzymywaniem się na polu namiotowym. W ośrodkach nie przebywa się już przez całe turnusy, a krótko. Przez tydzień, weekend.

Największą zmurą są sanitariaty przy stacjach paliw. Daleko im do Eu-

ropy. Brudne, obskurne. A jeśli już znajdują się w takim stanie, to nie są udostępniane podróżnym.

Codziennych kontroli tras turystycznych dokonują terenowe stacje sanitarno-epidemiologiczne. Białostocki inspektorzy udali się ostatnio przez Michałowo do Bondar i nad Zalew Siemianówka, a także do Gródka i Bobrownik oraz Supraśla. Sprawdzali stan sanitarny zakładów żywienia i żywności. Dwa z nich zamknęto, trzy sprawy skierowano do kolegiów do spraw wykroczeń, wystawiono dziewięć mandatów, sporządzono 19 protokołów. Najczęstsze uchybienia to: brud i nieporządek, zepsute termy, brak odzieży ochronnej i książeczek zdrowia, przekroczenie terminu przydatności artykułów do spożycia.

(a)

Kredyty na ekologię

W Białymstoku rozpoczęła działalność Ekspozytura Banku Ochrony Środowiska S.A. Oddział w Olsztynie. Dzisiaj w jej siedzibie przy ul. Lipowej 51 odbędzie się konferencja prasowa dotycząca pracy Ekspozytury.

W szczególności przedstawione zostaną zasady udzielania preferencyjnych kredytów przeznaczonych na inwestycje z dziedziny ochrony środowiska.

Relacja z konferencji w białostockiej Ekspozyturze BOŚ znajdzie się w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Współczesnej”.

(bs)

SĄD O REFERENDUM
W ORZYSZU

Sąd Wojewódzki w Suwałkach odrzucił wczoraj wniosek o powtórzenie referendum w sprawie odwołania Rady Miejskiej w Orzyszu. Protestujący, o czym kilkakrotnie informowaliśmy, zarzucali naruszenie przepisów, które miało zaważyć na ostatecznym wyniku.

Sąd nie dopatrzył się rażących uchybień. Zażalenie odrzucił. Występujący w imieniu wnioskodawców Stanisław Gajownik zażądał pisemnego uzasadnienia. Przegrani chcą ubiegać się o rewizję nadzwyczajną, ponieważ inny tryb odwoławczy im nie przysługuje.

(yes)

GOŚCIE
ZZA OCEANU

W amfiteatrze twierdzy Boyen w Giżycku wystąpi dzisiaj „Continental Singers”, międzynarodowy zespół (w większości obywatele USA) wykonujący muzykę z gatunku gospel, musicalową itp. „Continental Singers” przyjeżdżają do Giżycka na zaproszenie pastora Zbigniewa Miksy z Kościoła Chrześcijan Baptystów.

(k.z.)

SUWAŁKI
AUGUSTÓW
ELK
GIŻYCKO
GOŁDAP
OLECKO
PISZ
SEJNY
WĘGORZEWO



Giby

Pół wieku po obławie

W najbliższą niedzielę, przy symbolicznym pomniku w Gibach rozpoczyna się uroczystości upamiętniające 50. rocznicę tzw. obławy, której ofiarą padło ok. tysiąca mieszkańców Suwalszczyzny. Specjalną mszę, poświęconą zamordowanym, odprawi biskup elcki Wojciech Ziembka.

W połowie lipca 1945 r. formacje NKWD, wspierane przez funkcyj-

riuszy Urzędu Bezpieczeństwa, aresztowały na Suwalszczyźnie kilka tysięcy osób związanych z niepodległościowym podziemiem. Los tysięcy z nich do dzisiaj nie jest znany. Przypuszczalnie zostali zamordowani gdzieś na Wschodzie.

Do połowy lat osiemdziesiątych na temat obławy panowało milczenie. Przerwał je dopiero w 1987 r., związany z podziemią „Solidarnością”, Obywatelski Komitet Poszukiwań Mieszkańców Suwalszczyzny Zaginionych w Lipcu 1945 r. Utworzyli go Piotr Bajer, Mirosław Basiewicz i Stanisław Kowalczyk.

Po upadku komunizmu wzniesiono symboliczny pomnik. W intencji twórców ma on być nie tylko hołdem dla ofiar komunistycznego reżimu, lecz także ostrzeżeniem dla żyjących nadal zbrodniarzy, że nie mogą liczyć na zapomnienie i bezkarność.

Niedzielne uroczystości organizują wspólnie wójt gminy Giby i Komitet Budowy Pomnika Ofiar Obławy NKWD i UB 1945.

(yes)

O czyste Mazury

W hotelach, sklepach z pamiątkami, na polach namiotowych od Mikołajek po Węgorzewo można od kilku dni kupić, za 10 zł, naklejkę przedstawiającą kroplę wody z napisem „Czyste Mazury”. Naklejkę zaprojektował artysta-plastyk, Janusz Pilecki. Druk naklejek sfinansował giżycki Urząd Miasta, a jej celem jest zebranie pieniędzy na zakup pojemników na śmieci, biologicznych toalet kontenerowych, worków na śmieci itp.

(k.z.)

Lipskie pisanki w Watykanie

Koszyk pięknie malowanych, słynnych nie tylko w kraju, pisank z Lipska nad Biebrzą otrzymał niedawno Jan Paweł II, jako dar od Zofii Janusz – Mrówki, do nosi lokalny miesięcznik „Echo Lipska.”

Pani Zofia, lipszczanka z pochodzenia, uczestniczyła wraz z mężem w prywatnej audycji u Ojca Świętego z okazji nadania sakry biskupiej jej bratu stryjcznemu, ks. Juliuszowi Januszowi oraz mianowaniu go Nuncjuszem Apostolskim w Rwandzie.

Suwalszczyzna
– dzieciom

Dzieci z Chorwacji są w Suwałkach już od tygodnia. Dzisiaj przyjedzie dziesięcioro z Kazachstanu, a na początku sierpnia w Augustowie będą wypoczywać młodzi wilnianie.

Kolonie dla 38 – osobowej grupy z Chorwacji zorganizowały MEN i Wspólnota Polska. Dzieci pochodzą głównie z rodzin mieszanych polsko – chorwackich, mieszkających w Rijecie i Zagrzebiu. Zupenie nieźle posługują się językiem polskim, a pobyt na koloniach w Suwałkach ma za zadanie pogłębiać wiedzę o języku oraz o Polsce. Program pobytu zakłada bowiem oprócz licznych wycieczek po kraju, zwiedzania zabytków architektury i sztuki, także zajęcia dydaktyczne z historii, literatury i gramatyki polskiej.

Młodzi Chorwaci mieszkają w bursie suwalskiego Zespołu Szkół Technicznych, a stąd zdążyli zrobić już wypad do Warszawy, Świętej Lipki, Gierłoży. Nie nudzą się także na obowiązkowych, wakacyjnych lekcjach.

Dziś natomiast do Suwałk ma przyjechać dziesięcioro polskich dzieci z Kazachstanu, które przez trzy tygodnie przebywać będą w polskich rodzinach. Trudu zorganizowania wczasów podjęli się suwalczanie, Weronika Merecka oraz Ryszard Zukowski, a finansowo poparli projekt: Rada Miejska w Suwałkach, prezydent Elku, burmistrzowie z Gołdapi i Lipska. Wiadomo, że najbardziej kosztowna w całym przedsięwzięciu jest bardzo długa podróż z dalekiego Kazachstanu.

Z inicjatywą zapewnienia dziesięciodniowego pobytu polskim dzieciom z Wilna wystąpił ks. Marian Miklaszewski z podsuwalskiej Szwajcarii. W ośrodku „Drzewiarz” w Augustowie, będącym własnością księdza, będzie wypoczywać od 2 do 12 sierpnia kilkunastoosobowa grupa dzieci.

(gram)

Dni Rucianego – Nidy

XXX – lecie miasta

Przez całą sobotę i niedzielę trwać będą Dni Rucianego – Nidy, w tym roku połączone z jubileuszem XXX – lecia miasta. Ze względu na przepiękne położenie, większość imprez odbywać się będzie na przystani, w porcie i na wodzie.

Uroczystości zainaugurują regaty żeglarskie o Puchar Burmistrza, a czas oczekiwania na zwycięzców umila występy takich zespołów, jak: „One Man Band”, „Kazik i Żeglarze” oraz pokazy sprawnościowe walek wschodnich. Późnym wieczorem ruciański port „U Faryja” rozbrzmiewać będzie dźwiękami szant, tu także wystąpi znany „Kabaret Masztalskich”

Drugiego dnia, w niedzielę, 30 lipca, publiczność proszona jest na imprese letnie czyli cykl prezentacji artystycznych. Młodszych widzów zapewne zainteresują popisy cyrkowców z Grodna oraz rodzimych mistrzów sztuki.

ki teakwondo. Nie zabraknie także rozgrywek i zawodów sportowych na os. Nida.

Obchody zakończy zabawa w rytmie disco do samego rana w miejscowym barze „Warmianka”.

(gram)

„Inwazja mocy” w Giżycku
Helikopterem
i ...słoniem

Wczoraj w Giżycku na miejskiej plaży odbyła się impreza radia RMF: „Inwazja mocy”, na którą przybyło około pół tysiąca giżycczan i turystów. W tłumie zgromadzonych, w większości młodych ludzi, wyróżniał się mocą biologiczną słon afrykański, który przywędrował na plażę w towarzystwie dwójki dzieci.

Wśród gości RMF-u dostrzec można było również uśmiechniętego Jana Grabowskiego, burmistrza Giżycka, radującego się niewątpliwie znakomitą, do tego darmową, promocją miasta.

(k.z.)

SPROSTOWANIE

We wczorajszym tekście „Kurator z PZPR” dotyczącym konkursu na stanowisko kuratora oświaty w Suwałkach błędnie podaliśmy nazwisko jednego z członków komisji. Chodziło oczywiście o Romualda Łanczkowskiego z NSZZ „Solidarność”. Zainteresowanych za pomyłkę przepraszamy.

(gram)

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

RMF FM
FESTYN

Konkursy i loteria fantowa z nagrodami
Zabawy dla dzieci
Koncert zespołu „Patchwork”

piątek godz. 17.00
28.07.1995
Amfiteatr - Mikołajki

SPOTKAJMY SIĘ
W MIKOŁAJKACH
102,0 FM

OGŁOSZENIA TAŃSZE o 45% !!!

„Gazeta Współczesna” proponuje umieszczenie Państwa reklam na stronach redakcyjnych (tekstowych) z dopłatą 10%, zamiast obowiązującej na ww. stronach dopłaty 100%.

Letnia promocja trwa do końca sierpnia br. i dotyczy ogłoszeń o wysokości do 58 mm.



UWAGA: Powierzchnia jest ściśle limitowana!

WĘGIEL

orzech, kostka, kęs
niskie ceny

zapewniamy transport
odbiorcom hurtowym upusty
oraz materiały budowlane

Księżyńno, ul. Alberta 6
tel. 632-289

METALKOMPLEX - Krupniki 20 k. Białegostoku
tel. (085) 612-466, lub Punkt Sprzedaży
Czyżew, ul. Słoneczna 2, tel. 322

Poleca:

Blachy ocynkowane lub ocynkowane lakierowane, gładkie, falowane, trapezowane, w różnych kolorach.
Panel fasadowy „Jan” z dociepleniem w różnych kolorach.
Falowanie lub trapezowanie blach do 2,5 mb. dł.
Rynny, rury spustowe, uchwyty do rynien i rur, kolanka, końcówki rynien.
Podkładki do papy i eternitu
Tyczki do pomidorów lub innych roślin pnących.

Ponadto wykonujemy krycie dachów i elewacji z blach

ZAPewniamy: - wszystkie materiały własne
- dobrych fachowców
- niskie ceny



„Lato z Radiem” w ekocentrum Europy

Radio Korycin

26 lipca 1995 roku – informacja dla kronikarzy – Korycin stał się stolicą kulturalną regionu. Właściwie można mówić o zjawisku pod hasłem „Radio Korycin”, bo jak mówią o swojej osadzie tubylcy: „latem, zimą w Korycinie, czysta rzeka, nowy ład, z ekologią przecież słynie. Przyjeżdż! Zobacz! Nowy Świat!”.

Słowa powyższe poszły w eter za pośrednictwem III Programu Polskiego Radia i przede wszystkim „Lata z Radiem”. Natomiast autor owego hasła – Romuald Żółtkowski z Korycina, otrzymał w nagrodę magnetowid.

Nie tylko mieszkańcy Korycina na imprezie „Lato z Radiem w Korycinie” bawili się do upadłego. Swoje przeboje śpiewał Jacek Skubikowski. Ponadto występował Bogumił Kłodkowski, aktor „Jezioran” i bawił publiczność swoją niekonwencjonalną osobowością. Zespoły disco-polo – Akcent i Korona rozruszały zgromadzonych. Wszystko to trwało blisko 12 godzin.

Wczoraj o Korycinie było głośno w całej Polsce. Stało się to za sprawą wojta gminy – Mirosława Lecha i głównego sponsora „zawodów” – prezesa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Mońkach – Stanisława Jamiołkowskiego. Najbardziej ekologiczna gmina w województwie białostockim była promowana w całym kraju.

Przez całą imprezę poszukiwano sum-ludojada. Często padało pytanie – skąd w okolicach Korycina wziął się sum-ludojad? Sprawa sięga jeszcze

XVIII wieku. Wówczas to między Janowem i Korycinem rozegrała się bitwa polsko-szwedzka. Na brzegach rzeki Kumiały trup stał się gęsto. Wtedy właśnie pojawił się sum-ludojad.

Wczoraj mimo wspólnych wysiłków połączonych zespołów I i III programów PR, teatru naturalnego, zespołu filmowego „Szuwary” oraz dziennikarzy „Gazety Współczesnej” i „Kuriera Porannego” suma nie udało się ująć żywcem. Na pewno złapiemy go za rok.

(mag)

Fot. M. Kość



Dwa razy dookoła świata

Poznali się na studiach w Toruniu. Białostoczanka Anna Diakowska i Adam Czarnota z Kętrzyna. Pobrali się w 1977, gdy ona skończyła trzeci rok na wydziale sztuk pięknych, a on podjął pracę na Filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku i rozpoczął studia doktoranckie w Warszawie. Do 1988 roku pracowali na Uniwersytecie Mikołaja Kopernika, teraz są mieszkańcami Sydney.

Jego kariera zawodowa była mniej skomplikowana. Jako pracownik naukowy Wydziału Prawa Uniwersytetu Toruńskiego otrzymał propozycję na wyjazd z Uniwersytetu Nowej Południowej Walii w Sydney do Australii, na dwuletni kontrakt. Celem miały być badania nad rolą prawa w transformacji społecznej, ale prowadził także trochę wykładów. Potem przyszła oferta stałej pracy, obecnie jest profesorem na Uniwersytecie Macquarie w Sydney, specjalizuje się w teorii prawa.

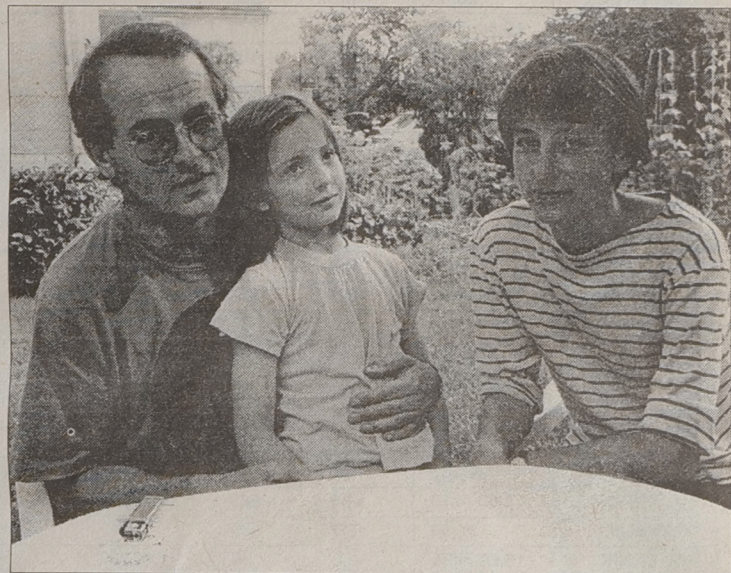
Ona wyjechała do Australii z mężem, zabierając też synka Karola, a miał to być pobyt „na trochę”. Wkrótce urodziła się Urszulka. Zajmowała się więc domem i dziećmi. Gdy „trochę” zaczynało wyglądać na pobyt stały, postanowiła rozejrzeć się za pracą. Z wykształcenia była konserwatorem zabytków, przez dziewięć lat pracowała w zakładzie konserwacji malarstwa i rzeźby polichromowanej drewnianej Uniwersytetu Toruńskiego. Ubiegała się o posadę w Galerii Nowej Południowej Walii, ale jej nie dostała. Zaczęła jednak swą obecność w Sydney jako konserwator zabytków i w parę miesięcy po rozmowie kwalifikacyjnej otrzymała ofertę krótkiego kontraktu w regionalnych pracowniach konserwacji zabytków, które obsługiwały galerie całej Nowej Południowej Walii.

Kolejna propozycja to już było stałe zajęcie w prywatnym Międzynarodowym Serwisie Konserwatorskim, przedsiębiorstwie, które porównać można do polskich Pracowni Konserwacji Zabytków. Konserwuje malarstwo sztalugowe i ściennie oraz przedmioty drewniane, mające polichromię: meble, stolarke.

- W Australii nie ma tak starych zabytków, jak w Europie – ocenia. - Przedmioty sztuki są z XVII-XVIII wieku, ale najczęściej XX. Czasami otrzymujemy do konserwacji malarstwo na korze Aborygenów, rdzennych mieszkańców Australii, ale są to dzieła bardziej o charakterze etnograficznym.

- Przedmioty sztuki współczesnej są bardzo trudne do konserwacji, gdyż zaskakują technologią. Artyści używają przy ich tworzeniu bardzo różnych materiałów, np. farby do malowania dachów, nie myśląc o ich przetrwaniu.

Ostatnio brała udział w przedsięwzięciu, które wzbudziło ogromne zainteresowanie wszystkich środków masowego przekazu i społeczeństwa. Opisane też zostało szczegółowo w Biuletynie Australijskiego Instytutu Konserwacji Obiektów Kultury Materialnej. Było to przeniesienie na inne podłoże malarstwa ściennego z 1928



Na zdjęciu: Anna i Adam Czarnotowie z córką Urszulą.

Fot. Iza Wysocki

roku, w krypcie kościoła św. Jakuba w centrum Sydney.

W Polsce takie transfery są znane, a stosuje się je w ekstremalnych przypadkach. Ten był skutkiem dużych zniszczeń obrazu, spowodowanych wysoleniami na skutek zawiłocenia ścian. Były to pierwsze w Australii tego typu prace na tak dużą skalę; obejmowały 30 mkw. powierzchni. Cały program transferu przygotowała Anna Diakowska-Czarnota. Brał w tym udział także inny Polak, jej były student z Torunia. Polka, pracująca poprzednio w warszawskich PKZ, była konsultantem złoceń, a inny rodak zajmował się problemami konserwacji kamienia.

- Ta praca udała nam się i sprawiła mi ogromną satysfakcję – mówi.

W środowisku konserwatorów zabytków w Sydney polska grupa jest najsilniejsza, wyróżniając się. Świadczy to o dobrym ich przygotowaniu do zawodu, ale chyba także o „nadprodukcji”; pracują przecież w wielu krajach świata.

Na pytanie, jak im się żyje w Sydney, małżonkowie odpowiadają, że w społeczeństwie otwartym, emigrancim, jakim jest australijskie, łatwiej nawiązać kontakty niż w jakimś tradycyjnym, na przykład w Anglii. Znajomość reguł gry, rządzącej tym społeczeństwem, co osiąga się po tylu latach pobytu, pozwala na pewnego rodzaju stabilizację, sprawia, że nie ma niespodzianek. Praca obydwojga to niezła sytuacja materialna.

Ale mówią też, że żyje się intensywnie. Między innymi z powodu ogromnych odległości tego 3,5-milionowego miasta; aby dotrzeć z krańca południowego na północny, czy ze wschodniego na zachodni, trzeba pokonać jakieś sto kilometrów!

Na szczęście można te odległości skrócić. Gdy Anna podjęła prace konserwatorskie w kościele św. Jakuba, znaleźli mieszkanie w pobliżu, pięć minut drogi piechotą. Udało się też przenieść dzieci do szkół, średniej i podstawowej, w centrum. Adam do swojego uniwersytetu ma „tylko” dziesięć kilometrów.

Od grudnia rodzina Czarnotów przebywa w Białymstoku. Mieszkają u rodziców Anny. Adam, jako pracow-

nik uniwersytecki, ma prawo raz na trzy lata wziąć płatny półroczny urlop naukowy, podjął więc wykłady na Filii UW.

- Jednym z głównych motywów naszego przyjazdu do Polski było zapewnienie dzieciom kontaktu z językiem polskim. Używając go tylko w domu miały ograniczone słownictwo. Teraz to się zmieniło. Ponadto, uczęszczając do społecznych szkół, liceum i podstawowej, zarówno syn jak i córka zaliczyli semestry.

Pobyt w Białymstoku ma się ku końcowi. On za kilka dni leci do Japonii, aby wygłosić referat na kongresie socjologii prawa, który odbywać się będzie w Tokio i Kobe. A zaraz potem do Sydney. Ona z dziećmi wyrusza w połowie sierpnia, zatrzymując się po drodze u siostry w Kanadzie.

Drugi raz byli w Polsce całą rodziną (on, z racji kontaktów naukowych, odwiedza Europę przynajmniej trzy razy do roku). I drugi raz jest to podróż dookoła świata. Bo z Australii do Białegostoku można lecieć i z jednej, i z drugiej strony kuli ziemskiej, po drodze wysiadając z samolotu i zwiedzając coraz to inne zakątki. Byli m.in. w USA, na Hawajach, w Nowej Zelandii, Indiach, Hongkongu, Afryce.

Podróżowanie jest ich pasją. Taki wybrali sposób życia.

- Kiedy jest ciekawość świata, należy to pragnienie zaspokajać – mówi.

ANIELA ŁABANOW

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA

CENTERTEL
Telefony komórkowe
• sprzedaż gotówkowa
• leasing
• autoryzowany montaż
KONRYS ul. Zwycięstwa 8F
tel. 51-63-64

EUROPEJSKI FUNDUSZ LEASINGOWY

STAR ZUK LUBLIN LDV

AUTORYZOWANY DEALER

Tec

539-009
539-072

15-103 Białystok, ul. I Armii WP 2a

Chcesz dać reklamę?!

ZADZWOŃ

Nasz przedstawiciel handlowy odwiedzi Ciebie

Białystok, tel. 42-05-21, Łomża, tel. 16-56-97

GAZETA współczesna

TABELA KURSÓW AKCJI sesja 26.07.1995 r.

AKCJE	KURS (zł)	ZMIANA KURSU (proc.)	WARTOŚĆ OBROTU (tys. zł)	DOGRYWKI oferta realizacja (proc.)
RYNEK PODSTAWOWY				
AGROS	30,30	-0,7	907	
BIG	1,59	+1,3	678	20.000 S 100,0
BPH	78,00 nk44	-1,3	1.309	2.876 K
BRE	38,00 nk95	-2,6	492	13.056 K
BSK	137,00	0,0	1.481	
G BUDIMEX	15,70 rk15	+9,8	12.173	273.269 K 75,5
BWR	4,90	+4,3	576	6.330 S 100,0
BYTOM	54,00	0,0	228	
DĘBICA	31,00 nk43	0,0	644	2.382 K
ELEKTRIM	7,95	-0,6	381	2.221 K
ESPEBEPE	23,00	+0,9	331	
EXBUD	19,80 nk64	-1,0	776	5.525 K
IRENA	31,10	+1,3	1.403	
JELFA	32,20	+9,9	637	
KABELBFK	28,50 nk97	+0,7	1.417	12.470 K
KABLE	25,70 nk40	+5,8	214	1.042 K 3,7
KREDYT B	8,25 rk28	+10,0	1.199	34.677 K
KROSNO	41,20	+1,0	1.061	4.872 S 100,0
MOSTALEXP	5,95	+3,5	870	14.434 S 100,0
MOSTALWAR	6,30	0,0	113	2.120 K
MOSTALZAB	6,95 nk87	+0,7	261	12.909 K
NOVITA	12,30 nk99	0,0	166	2.234 K
OKOCIM	83,00	+1,8	2.908	
OPTIMUS	25,60 nk41	0,0	944	841 K
D PBR	29,00	-1,0	426	1.925 S 100,0
POLFKUTNO	35,00	0,0	1.710	18.843 S 100,0
POLIFARBC	12,30	+2,5	416	7.122 S 100,0
POLIFARBW	6,65 nk79	+1,5	989	14.773 K
PPABANK	31,50	-3,1	988	149 K 100,0
PROCHNIK	18,60 nk85	0,0	25	1.024 K
RAFAKO	22,60	0,0	2.022	
REMAK	12,20	+2,5	869	4.237 S 100,0
ROLIMPEX	59,50 nk75	+1,7	2.870	6.297 K 0,5
SOKOŁÓW	2,39 nk33	+1,3	571	12.347 K
STALEXP	27,00	+2,3	1.752	3.205 K 100,0
SWARZĘDZ	16,70	+1,2	427	168 K 100,0
TONSIL	18,40 nk81	+2,2	116	2.306 K
UNIVERSAL	7,20 nk63	+0,7	1.232	19.180 K
VISTULA	10,80 nk67	0,0	178	3.965 K
WARTA	64,00 nk51	+0,8	492	761 K
WBK	5,40	+1,9	991	40.836 S 100,0
WEDEL	116,00	+1,8	659	155 K 100,0
WÓLCZANKA	27,60 nk89	-1,4	32	2.678 K
ŻYWIEC	185,00 nk99	0,0	276	20.328 K
Razem			48.210	
WIG	8.440,4	0,7		
WIG20	816,6	0,5		
RYNEK RÓWNOLEGŁY				
AMERBANK	28,20 ok	+9,7		44.518 K
DOMPLAST	18,00 nk39	+4,0	638	9.745 K
DROSED	27,00 nk63	+0,4	187	1.212 K
EFEKT	19,50 ok	+9,6		288.732 K
ELEKTROEX	2,29	+3,2	171	14.572 S 100,0
INDYKPOL	9,50	+1,1	171	
JUTRZENKA	40,10	+1,3	339	1.977 S 100,0
KRAKCHEM	5,30	0,0	359	7.443 S 100,0
PROCHEM	8,35	0,0	80	
Razem			1.946	
WIRR	1.241,3	3,4		

G – nowy najwyższy kurs w ostatnich 52 tygodniach; D – nowy najniższy kurs w ostatnich 52 tygodniach; ns – nadwyżka zleceń sprzedaży; nk – nadwyżka zleceń kupna; z – notowania zawieszono; os – oferta sprzedaży; rs – redukcja sprzedaży; ok – ograniczenie kupna. (PAP)

Marka przed dolarem

W kantorach kurs dolara jest od tygodnia ustabilizowany. W miejscowościach turystycznych większym zainteresowaniem cieszy się marka.

Za dolara w białostockich kantorach trzeba było wczoraj zapłacić średnio 23 650 starych zł. Sprzedać można go było o 100 złotych taniej. W Suwałkach można było za niego dostać 23 500 st. zł. Przy kupnie cena wzrosła o 250 st. zł. W łomżyńskich kantorach ceny były niższe. Dolara można było kupić za 23 600 st. zł, a sprzedać po 23 400 st. zł.

Dolar kupowany jest przede wszystkim przez drobnych ciułaczy i tych, którzy postanowili na zmianie kursów trochę zarobić. W okresie wakacji właściciele kantorów zauważają natomiast zwiększone zainteresowanie marką. Wyjeżdżający na Zachód kupują niemiecką walutę. Przyjeżdżający na wypoczynek z Niemiec – sprzedają. Widać to szczególnie w miejscowościach turystycznych. W Elku za markę można było otrzymać 16 900 st. zł. Sprzedawano ją natomiast po 17 000 st. zł. W Giżycku: 16 700 – skup, 16 900 – sprzedaż. (J.B.)

NA GIELDZIE

Początki hossy?

Wczoraj wzrosły notowania 32 spółek, 8 spadły, 13 nie zmieniły się. Na rynek pierwszy złożono 31.720 zleceń (obróć 48.210 tys. zł), na drugi 2.224 (obróć 1946 tys. zł). Ilość akcji w obrocie na rynku pierwszym – 1.653.901 na drugim – 110.482. W dogrywkach na rynek pierwszy wpłynęło 57 zleceń, obrót 9.507 tys. zł, na drugi 17, obrót 309 tys. zł. Nieznacznie wzrosły indeksy rynku podstawowego. WIG o 0,7 pkt, do 8.440,4 pkt., WIG 20 o 0,5 proc. do 816,6 pkt. WIRR po 3,4 proc. wzrosło podliczono na 1.241,3 pkt.

Na powszechnym rynku obligacji wzrosły kursy 7 pożyczek, 6 spadły, reszta pozostała bez zmian.

Wczorajsze wzrosty przysły – jak to ujmują niektórzy inwestorzy – w samą porę. Pięć spadkowych sesji mogło bowiem budzić uzasadniony niepokój i snuć przypuszczenia, że „na giełdzie coś się dzieje”. Trudno przecież było

je określić eufemistycznym słowem – korekta. Niezależnie ile przymiotników by się do tego określenia dopisało. Jedynie co może niepokoić to ciągle mizerna ilość zleceń. Gracze wszak pocieszają się tym, że jest to okres wakacyjny, i dlatego jest tak, jak jest. Zwracający uwagę na obroty – ciągle znajdują się one poniżej 50 mln zł – też nie wpadają w panikę. Gdyby nie redukcje, obroty byłyby zdecydowanie większe. Miło zaś odebrano przebieg do-

grywek. Specjaliści aż palili się żeby kupować. Zgłosili 31 ofert kupna. Kupić jednak udało się im niewiele. W całości zrealizowano ledwie 4 oferty, 3 udało się kupić w granicach od 0,5 do 75,5 proc., aż 24 pozostały bez odpowiedzi. Natomiast wszystkie 12 ofert sprzedaży domknęto w całości i szybciej niż szybko. Taki przebieg dogrywki rodzi uzasadniony optymizm. Na jak długo – czas pokaże. Liczyć jednak bardziej należy się z tym, że jest to kolejna faza spekulacyjna w notowaniach, niż generalna zmiana tendencji. Tym bowiem, którzy zachłystną się wczorajszymi wzrostami i nadziejami na przyszłość, pragniemy zwrócić uwagę, że nie wydarzyło się nic takiego w otoczeniu giełdy, co mogłoby sugerować istotną zmianę tendencji. (g)

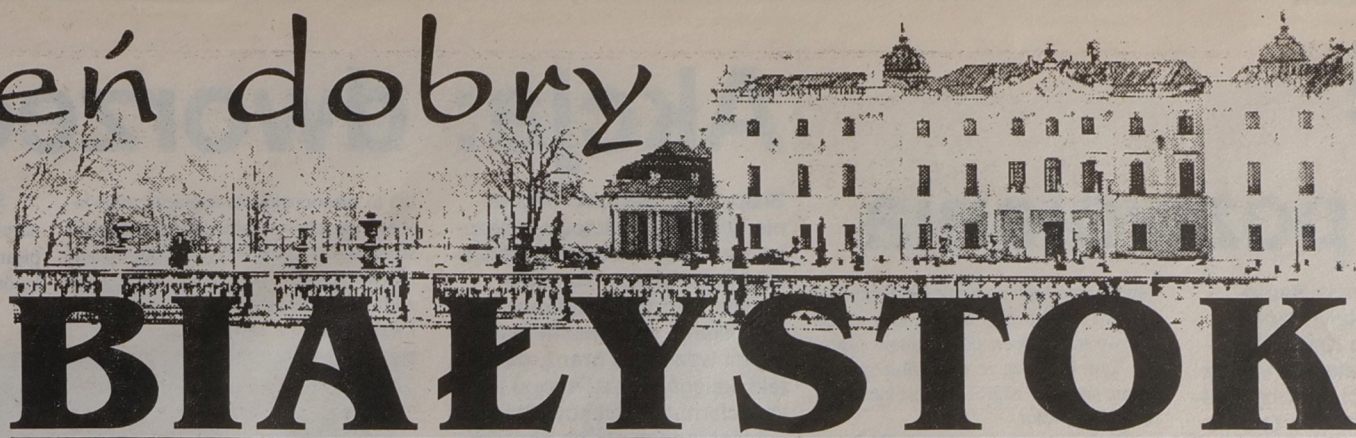
I Ty masz szansę na 50 milionów.

INWAZJA MOCY

...od poniedziałku do piątku o 9⁰⁰ w **RMF FM** niech **MOC** będzie z Tobą!

Desant nagród!

Białystok 91,1 FM - Sienny Rynek - 24 lipca
 Suwałki 89,0 FM - Plac przy ulicy Nowomiejskiej - 25 lipca
 Giżycko 102,0 FM - Plac J. Piłsudskiego - 26 lipca
 Olsztyn 72,2 FM - Plac przy ulicy Głowackiego - 27 lipca
 Mikołajki 102,0 FM - Wioska Żeglarska - 28 lipca



Zapisane wczoraj

● Zwłoki 53-letniego mężczyzny (mieszkanca Michałowa) znaleziono we wtorek na końcowym przystanku linii autobusowej nr 14 w Grabówce. Przyczyna zgonu nie jest jeszcze znana.

● Funkcjonariusze policji zatrzymali we wtorek o 2.50 dwóch mężczyzn (18 i 19 lat), którzy próbowali włamać się do baru mlecznego przy ul. Wesołej w Białymstoku.

● We wtorek również nieznanymi sprawcy ukradli w Fastach 2107, nr rej. BTG 0208, której wartość szacuje się na 10 tys. zł.

● W środę w nocy z ul. Zwycięstwa ukradziono fiata 126 p. Kilkadziesiąt minut później, podczas rutynowej kontroli drogowej na ul. Warszawskiej, policjanci zatrzymali sprawcę kradzieży i odzyskali auto. Złodziejem okazał się mieszkaniec Choroszczy.

● Wczoraj w nocy z ul. Witosa złodzieje ukradli fiata 125 p koloru szarego (BTZ 5554). Tej samej nocy z ul. Chrobrego skradziono białą ładę Samarę (BTG 8773). Z ul. Branickiego ukradziono zaś czerwonego mercedesa Benz 123 (BTA 0928).

(J.B.)

Obradował Zarząd Miasta

Płace w górę o 82,85 zł

Wszyscy pracownicy białostockich żłobków miejskich otrzymają podwyżkę płac – zdecydował na swoim wczorajszym posiedzeniu Zarząd Miasta.

Władze miasta, zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów o podwyższeniu od 1 lipca płac w sferze budżetowej, podjęły decyzję o przeznaczeniu pieniędzy na podwyżkę płac pracownikom żłobków miejskich. Wyniesie ona 82,85 zł w przeliczeniu na jeden etat. Koszty regulacji płac wyniosą łącznie (za sześć miesięcy br.) – 107.684 zł.

Zarząd Miasta przeznaczył także 60 tys. zł na remont dachów budynków komunalnych, w których znajdują się apteki i przychodnie. Dotyczy to przychodni rejonowych – przy ul. Bema 2 i Witosa 36, filii przychodni rejonowej przy ul. Dobrej 4 oraz budynków aptek przy ul. Witosa 36 i przy ul. Radzywińskiej 16.

W środę rozpatrzono też wnioski Zespołu ds. Funduszu „Wspierania Inicjatyw Obywatelskich”. I tak przyznano 500 zł na opłacenie abonamentu „Telefonu Zaufania”, który prowadzi Stowarzyszenie Rodzin Katolickich oraz 1000 zł dotacji na częściowe sfinansowanie kosztu zgrupowania młodzieży, organizowanego przez Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” dla 30-osobowej grupy młodzieży w Stradunach koło Elku.

Uwzględniając wniosek Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Zarząd Miasta postanowił sprzedać na przetargu nieograniczonym, znajdujący się w bardzo złym stanie technicznym, pawilon noclegowy przy stadionie sportowym „Zwierzyńiec”. Budynek jest przeznaczony do rozbiórki, a jego sprzedaż odbędzie się za materiały rozbiórkowe.

(RR)

Dotychczas wpłynęły dwie skargi na organizatorów

Nie ma dzikich kolonii

Do białostockiego Kuratorium Oświaty zgłosiły się 42 placówki chcące organizować letni wypoczynek dzieci i młodzieży. Dla porównania – w suwalskim kuratorium zarejestrowano 300 takich instytucji.

Od początku czerwca do białostockiego kuratorium zaczęły wpływać zgłoszenia z prośbą o wpis do rejestru legalnych organizatorów kolonii i obozów młodzieżowych. Po to, by uzyskać zezwolenie z KO trzeba było spełnić kilka warunków, a mianowicie organizator winien uzyskać zakwalifikowanie obiektu przez Sanepid, mieć wykwalifikowaną kadrę pracowników i przygotowany program kolonii. Każdy, kto przedstawił takie dokumenty, był wciągnięty do rejestru.

– Zarejestrowanych mamy 42 organizatorów takich, którzy kolonie prowadzili w ubiegłych latach i tych, którzy akcję letnią prowadzą po raz pierwszy – mówi Bożena Krzesak-Mucha z białostockiego KO. – W czasie wakacji przeprowadzimy kontrolę wszystkich kolonii i obozów, by sprawdzić warunki tam panujące i to co sądzą na temat organizacji odpoczywającej dzieci.

W kontrolę placówek zaangażowanych jest kilku wizytatorów. Z dotychczasowych inspekcji wynika, że dzieci są bardzo zadowolone, a warunki odpowiadają tym, jakie zapowiadali organizatorzy. Nie stwierdzono też dzikich kolonii i obozów. W ich lokalizacji pomagają rodzice, którzy w tym roku zachowują się czujniej niż w poprzednich latach. Świadczyć o tym może fakt, że przed zaplaceniem pieniędzy za wypo-

czynek dziecka rodzice dzwonili do kuratorium upewniając się, czy organizator zapisany jest w kuratorskim rejestrze.

Oczywiście województwo białostockie nie jest tak atrakcyjne pod względem turystycznym jak suwalskie, gdzie kolonie i obozy odbywają się aż w 300 punktach. Mimo to wakacje spędzają tu dzieci niemal z całej Polski. Największe obozowiska zlokalizowano w Borkach, Młynie Myśliwieckim, Doktorcach, Walitach, Sokolach Białostockich i – oczywiście – nad Zalewem Siemianówka. W tym ostatnim miejscu odpoczywa największa grupa dzieci ze Śląska. Na jednym turnusie jest tam ok. 400 dzieciaków.

Okazuje się, że samo miasto jest też dobrym miejscem wypoczynku dzieci i młodzieży. Kolonie w Białymstoku zorganizowano dla dzieci z Mohylewa na Białorusi, które zakwaterowane zostały w internacie Zespołu Szkół Rolniczych. Natomiast w internacie szkoły PKP ulokowano grupę dzieci z całej Polski, głównie ze Śląska, które doskonale bawiły się w zielonej stolicy naszego regionu.

Z inicjatywą wspólnych wizytacji do kuratorium zgłosiła się też białostocka policja. Maria Kubajewska z Wydziału Prewencji i Jacek Dobrzyński z Wydziału Ruchu Drogowego uczestniczyli w kuratorskich wizytacjach, gdzie wygłaszali prelekcje na temat bezpieczeństwa i przestępczości nieletnich.

– Spotkania z policją cieszyły się dużym zainteresowaniem, zwłaszcza że o sprawach poważnych mówiono w sposób przystępny i wakacyjny – mówi Bożena Krzesak-Mucha.

Agnieszka Suchowierska

Dziura w całym

Nudne lato w mieście

Wraz z nastaniem wakacji, wszyscy – jak na komendę – rozprawiać zaczęli o tym, że większość polskich dzieci nigdzie nie wyjedzie; że dla tysięcy małych istnień jedyną wakacyjną alternatywą – telewizor albo trzepak na podwórzu (w zależności od warunków atmosferycznych).

Tymczasem nikt nie lituje się nad całą rzeszą dojrzałych obywateli tego państwa, którzy również nigdzie nie wyjadą podczas urlopu. A w końcu to właśnie my, ludzie pracujący, szczególnie zasługujemy na letni wypoczynek.

Przez ponad dwa miesiące wakacji, nawet jeżeli trzeba je spędzić na podwórkowym trzepaku, najbardziej przemęczone i zestresowane nauką dziecko zdąży się zregenerować. A dorosły? Przez okrągły rok musi dzień w dzień biegać do pracy (rzadko spełniającej marzenia i aspiracje), główkować, jak za zarobione w tej pracy pieniądze przeżyć od pierwszego do pierwszego, denerwować się szkolnymi niepowodzeniami dziecka. Jakby tego było mało, gdy nadchodzi wreszcie pora urlopu, okazuje się, że – niestety – na żaden wypoczynek poza domem nie udało się odłożyć ani grosza.

Czepka przepętała kilkoro znajomych właśnie na tę okoliczność. Okazało się, że trzy osoby – w tym dwie samotne kobiety – poświęcają tegoroczny urlop na samodzielne wyremontowanie mieszkania. Pozostała szóstka indagowanych stwierdziła, że „zawsze coś się znajdzie do roboty”, mając na myśli jakieś naprawy domowe, zaległe prania czy generalne porządki.

W rezultacie ludzie pod koniec urlopu wypoczynkowego są tak zmęczeni, że z utęsknieniem wypatrują dnia, kiedy wreszcie powrócą do biur i fabryk, żeby trochę odpocząć.



Lato w mieście jest prawdziwą tragedią dla dorosłych. Podczas kiedy dzieciom różne organizacje proponują jakieś formy rozrywki, my jesteśmy zostawieni sami so-

bie. I cóż pozostaje? Albo telewizor, albo kufelek. Na trzepak wybrać się nie wypada – choćby z racji wieku.

J. Czepka
Fot. M. Kość

Urząd Miasta w Białymstoku naruszył przepisy?

Cicha inwestycja

Ustawa o zamówieniach publicznych wymaga, żeby na wszystkie inwestycje opłacane z budżetu, przekraczające 20 tys. ECU, przed wyborem wykonawcy ogłaszany był przetarg. Z posiadanych przez GW informacji wynika, że UM w Białymstoku w jednym przypadku nie zastosował się do ustawy.

Chodzi o wagę do ważenia samochodów wjeżdżających na wyspisko śmieci w Hryniewiecach. Waga ma być uruchomiona za dwa – trzy miesiące. Jej montaż wykonuje firma Rak-Bud, administrator wysypiska. Koszt tej, bezwzględnie koniecznej inwestycji, wy-

nieść ma około dwóch i pół miliarda starych złotych. Dwaście tysięcy ECU wyrażone w złotych wynosi około pięciuset tysięcy zł.

Danuta Żędzian, zastępca naczelnika wydziału gospodarki komunalnej UM w Białymstoku, nie potrafiła powiedzieć dlaczego nie ogłoszono przetargu. Dowiedzieliśmy się tylko, że była to decyzja Zarządu Miasta, a szczegóły zna Ryszard Tur, wiceprezydent nadzorujący pracę wydziału komunalnego. Wiceprezydent przebywa obecnie na urlopie. Do sprawy wrócimy zatem w przyszłym tygodniu, po powrocie pana Tura z wypoczynku.

(g)

Sieć bez pozwolenia

Państwowa Agencja Radio-komunikacji w Białymstoku przygotowuje dla Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wykaz nielegalnych sieci telewizji kablowej, które działają na terenie województwa białostockiego.

Jak wynika z danych Państwowej Agencji Radiokomunikacyjnej, w województwie białostockim blisko 30 operatorów sieci telewizji kablowej nie posiada zezwoleń telekomunikacyjnych, które są wymagane przez PAR zgodą na prowadzenie tego typu działalności. Najczęściej są one wydawane na okres roku. W Białymstoku, jak do tej pory, zezwolenia otrzymały jedynie Bipol, Set, FWZ, SAV, Net, Sato, Elpos, SM „Elemencik” i Zakład Elektroniczny Misiukiewicz. Każdy nadawca telewizji kablowej powinien się także zarejestrować w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Z Białegostoku uczyniło to tylko pięciu operatorów.

Opracowywany przez PAR wykaz operatorów telewizji kablowej, którzy nadają programy z „satelity” bez zezwolenia telekomunikacyjnego, zostanie na-

stępnie przesłany do Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Będzie ona mogła skierować wniosek do organów ścigania. Tym bardziej, że nielegalne prowadzenie sieci TV zagrożone jest karą więzienia do 1 roku.

Dodajmy, że zastrzeżenia PAR budzi nie tylko brak wymaganych zezwoleń ale i stan techniczny wielu sieci telewizji kablowej. W ostatnich dniach PAR kontrolował nie posiadające zezwoleń telekomunikacyjnych osiedlowe sieci TV w Spółdzielni Mieszkaniowej „Wielkoblokowa” i „Bacieczki”. Okazało się, że wspomniane sieci nie spełniają wymagań technicznych, a urządzenia nie posiadają homologacji. W ciągu miesiąca operatorzy będą musieli dostarczyć dokumentację techniczną, bowiem w przeciwnym wypadku PAR nie wyda pozwolenia telekomunikacyjnego. W Białymstoku jest jednak więcej sieci telewizji kablowej, które są w równie złym stanie technicznym. W większości przypadków sieci TV są bowiem napowietrzne, zaś okablowanie znajduje się na zewnątrz budynków.

(RR)

Badania serologiczne potwierdzają boreliozę

Laboratorium Kliniki Obserwacyjno – Zakaźnej Akademii Medycznej w Dojlidach wykonuje dziennie wiele badań serologicznych mających potwierdzić podejrzenie zachorowania na boreliozę, chorobę przenoszoną przez kleszcze.

Pięć - sześć osób zgłasza się osobiście, ponadto z całego regionu dostarczane są surowice. Wynik otrzymuje się w ciągu godziny, czasami na drugi dzień. Sporo z nich jest dodatnich.

Odczynniki sprowadzane są z zagranicy, a upały nie pozwalają na ich gro-

madzenie. Z powodu dużego zapotrzebowania, na kilka dni tych odczynników zabrakło. Wczoraj już były.

Badania serologiczne wykonywane są tylko i wyłącznie w celach diagnostycznych. Gdy w miejscu ukąszenia przez kleszcza ukaże się wyraźny rumień wędrujący, lekarz może rozpocząć leczenie boreliozy bez badania. W przypadku rumienia wczesnego, gdy nie wytworzą się jeszcze przeciwciała, nic ono nie wykaże.

(a)

Akcja: dworzec

Białostocki dworzec PKS to nie tylko kasy biletowe, poczekalnia i stanowiska odjeżdżających autobusów. To także wielkie centrum handlowe, ze sklepikami, straganami i kioskami wszelkich branż, od apteki, księgarni, sex-shopu i kwiaciarni, do butików. Najwięcej jest jednak stoisk spożywczych.

Inspektorzy Wojewódzkiej i Terenowej Stacji Sanitarno – Epidemiologicznej przeprowadzili specjalną, sezonową kontrolę samego dworca PKS i przyległych terenów handlowych. Najwięcej zastrzeżeń wzbudził sanitariat: brud i fetor, nie dezynfekowane toalety, brak ręczników i papieru toaletowego, zły stan techniczny urządzeń. Agentkę ukarano wysokim mandatem.

Oceniono stan sanitarny 20 kiosków spożywczych i z lodami, punktów małej gastronomii, zakładów gastronomicznych. Najczęściej stwierdzane uchybie-

nia to nieporządek na zapleczu, niewłaściwe przechowywanie łatwo psujących się środków spożywczych, brak dezynfekcji, odzieży ochronnej, książeczek zdrowia i zaświadczeń o posiadanych kwalifikacjach z zakresu higieny.

Sporządzono osiem protokołów o naruszeniu przepisów sanitarnych i wypisano siedem mandatów na łączną kwotę 200 zł.

(a)

Fot. I. Wysocki



Masz problem, masz gazetę

Telefon poza kolejnością

Pani Chwojko z ul. Reja w Starosielcach otrzymała od białostockiej Telekomunikacji odmowne załatwienie wniosku o przyznanie abonamentu telefonicznego. Uważa, że to niesprawiedliwe, zwłaszcza że zajmuje się dwójką dzieci wymagających specjalnej troski – telefon jest dla niej niezbędny.

Nasza czytelniczka złożyła wniosek 12 stycznia 1995 r. Sądziła, że ze względu na jej trudną sytuację sprawa zostanie załatwiona pozytywnie. Z drugiej strony jest w stanie pokryć koszty związane z założeniem telefonu.

W odmownym zawiadomieniu wyjaśniono jej, że wniosek nie może być zrealizowany z przyczyn technicznych –

brak rezerwy w sieci telefonicznej i brak wolnych numerów w centrali.

– Inni otrzymują. A przecież tyle się mówi o pomocy dla niepełnosprawnych – skarżyła się czytelniczka.

Jak twierdzi Tadeusz Paterman, kierownik oddziału przyłączeń i ewidencji abonentów Telekomunikacji w Białymstoku, w Starosielcach nie ma sieci. Najprawdopodobniej w końcu br. firma rozpocznie jej budowę. Tadeusz Paterman zapewnił, że Telekomunikacja bierze pod uwagę tak trudne sytuacje, jak naszej czytelniczki.

– Gdy zostanie uruchomiona sieć, ta pani otrzyma telefon poza kolejnością – powiedział.

(J.B.)

Matka Boska Ostrobramska w sztuce

Tylko do niedzieli można jeszcze zwiedzać wystawę w Galerii im. Słędzińskich (ul. Waryńskiego 24a) pt. „Matka Boska Ostrobramska w sztuce”. Wśród eksponatów są m. in. unikalne zdjęcia obrazu (bez tzw. sukienki) sprzed konserwacji, którą przeprowadzono w latach 20. Niemniej ciekawe są zdjęcia z koronacji obrazu, która odbyła się w Wilnie przed II wojną światową, z udziałem najwyższych władz państwowych. Największą część ekspozycji stanowią liczne obrazy, statuetki, krzyże z wizerunkiem Matki Bożej Ostrobramskiej. Jest też kopia wileńskiego obrazu namalowana przez Łucję Bauzukiwiczównę. To właśnie obraz jej autorstwa został ostatnio ukoronowany w białostockiej Katedrze.

MN

Jak wypoczywać bezpiecznie

Do wody – z głową

Plaża na Dojlidach jest jednym z najbardziej uczęszczanych miejsc w Białymstoku. W zależności od pogody, potrafi tam odpoczywać nawet do 2000 osób. Takiej liczbie plażowiczów trzeba zapewnić ochronę, zwłaszcza w wodzie, gdzie o wypadek nietrudno.

Adam Wasiluk, szef ratowników WOPR, zapewnia, że w obrębie kąpieliska jest bezpiecznie. Od dwóch lat nie zdarzyło się żadne utonięcie. Owszem, były przypadki tonięcia, lecz bardzo rzadko, delikwenta zaś szybko wyciągano na brzeg.

– Przede wszystkim zachowywać się spokojnie i z głową, a wtedy nic się nie stanie – mówi ratownik Wojciech Tynkiewicz.

– Należy trzymać się przepisów – kto nie potrafi pływać – do żółtej boi, kto potrafi – do czerwonej, a dalej to już tylko posiadacze specjalnej karty pływackiej – dodaje Adam Wasiluk.

Na plaży nie wolno pić alkoholu. Nie tylko dlatego, że jest to miejsce publiczne. Al-

kohol niesie ze sobą niebezpieczeństwo utonięcia. W wodzie każde zaślabnięcie może zakończyć się tragicznie. Zdawałoby się, że wszyscy o tym doskonale wiedzą, a jednak... Wchodzenie do kąpieliska po wypiciu piwa, nie jest rzadkością.

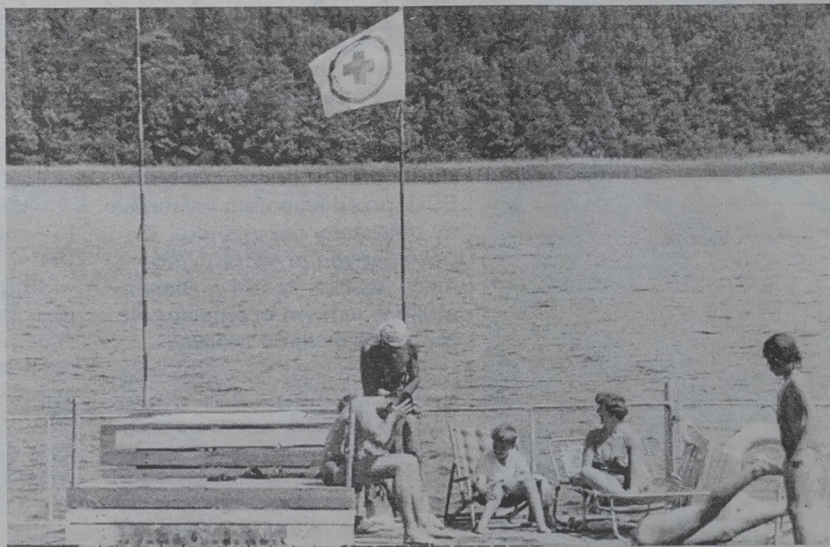
Należy również pamiętać – dotyczy to zwłaszcza ludzi młodych – aby w wodzie nie szaleć. Czasem ratownikowi trudno jest zauważyć tonącego w wiecz-

nie krzyczącej grupce, gdzie dla zabawy „zatapia” się kolegów.

Na plaży jest czterech ratowników etatowych i jedenastu społecznych. Ich stanowiska porostawiane są co parę metrów, częste są też patrole wodne. Ratownicy pracują od godziny 9 do 17, a w zależności od sytuacji – nawet do 19.

(PeZet)

Fot. M. Kość



Pierwszy dzień wolności

Akurat dzisiaj mija 51. rocznica wyzwolenia Białegostoku przez podążającą na Berlin Armię Czerwoną. Pisząc „wyzwolenie” nie mogłam się nie zaważyć – przyjmijmy więc, że słowo to pozostanie pewnym hasłem, pod którym każdy może odczytać takie treści, z jakimi się identyfikuje.

Ponieważ w tym roku – podobnie jak w kilku poprzednich latach – na pewno nie będą się odbywały żadne okolicznościowe capstrzyki i akademie wdzięczności, warto może w nieco innym duchu pomyśleć o tamtych dniach. Bez patosu, bez wielkich słów. Tragicznym wydarzeniem często bowiem towarzyszyły historyjki, jakich nie powstydziliby się niejeden scenarzysta komedii filmowych.

Rodzina mojego ojca ostatnie tygodnie okupacji niemieckiej spędzała na wsi nad Narwią. Podobno łatwiej tam było o żywność, a na pewno spokojniej niż w mieście.

Różnymi sposobami – pieszo i przygodnymi „okazjami” – wrócili do Białegostoku późnym wieczorem właśnie 27 lipca 1944 roku. Spieszyli się na Bojary, żeby sprawdzić, w jakim stanie jest dom. Musieli przejść przez całe śródmieście, ulicą Lipową. Miasto płonęło. Kiedy zbliżyli się do kościoła farnego, ujrzeni na budynku, w którym dzisiaj mieści się kino „Ton” duży obraz, otoczony kwiatowymi girlandami. Było ciemno, obraz też był utrzymany w

ciemnej tonacji. Jedyne źródło światła były luty nad miastem.

Człowiek zawsze widzi to, co chce zobaczyć. Babka i prababka tonem nie znoszącym sprzeciwu stwierdziły, że ktoś pobożny wywiesił tu obraz Najświętszego Serca Jezusowego (do dziś nie wiem, dlaczego akurat ten). Obie panie padły więc na kolana, by głośną modlitwą podziękować za ocalenie i szczęśliwy powrót do miasta. Wkrótce za ich przykładem poszli inni – a ruch na płonącej Lipowej był tej nocy niemały. Tak więc przed ukwieconym obrazem trwały zbiorowe modlitwy i pobożne śpiewy.

Na drugi dzień rano mój ojciec, który wtedy był kilkunastoletnim wyrostkiem, pobiegł z kolegami z Bojar „do miasta” (tak się wówczas określało śródmieście). Ruiny, zgłiszczą i ocalały zabytkowy biały budynek przy czerwonym kościele. Na białostoczan spoglądała z obrazu w girlandach z przywiedlonych już kwiatów wąsata twarz... Józefa Stalina.

Przez pierwsze powojenne lata babka i prababka z zażenowaniem wprowadziły, ale przyznawały się do swojej fatalnej pomyłki z owej „pierwszej nocy wolności”. Później, w czasach, które już pamiętam ja – ich wnuczka i prawnuczka – twierdziły, iż nie takiego nigdy nie miało miejsca. Oto jak powstają białe plamy w historii.

Janina Werpachowska

Muzyka ogródkowa

Niewątpliwie J. Haydn i W. A. Mozart byli kompozytorami okresu klasycyzmu, którzy pisali muzykę na dęte zespoły kameralne, mające uprzyjemnić swoim arystokratycznym pracodawcom pobyt na wolnym powietrzu, czyli ówczesnym pikniku.

Powstały nowe formy w postaci casazione, divertimento i serenady, które w XIX w. straciły na swym znaczeniu na korzyść muzyki użytkowej (tanecznej), wykonywanej w obozach na przedmieściach Wiednia przez zespoły J. Lannera, J. J. Straussów, grających zarówno do tańca jak i do słuchania.

Powstały w 1993 r. białostocki zespół „Brass-Cappella” jest w pewnym stopniu kontynuatorem zespołów koncertujących na wolnym powietrzu, a to za sprawą muzyków z Filharmonii Białostockiej.

Zaczęto się od wspólnego ćwiczenia trudniejszych partii instrumentalnych – dla „rozgrzewki” wykonano modny przebój czy melodię ze znanej opery, tak po prostu, dla siebie. Dzisiaj pod tajemniczą nazwą Brass-Cappella kryje się kwintet dętych instrumentów blaszanych, który stanowią: Wiesław Sokołowski i Bogdan Choroński – trąbki, Robert Grygo – waltornia, Dariusz Drewnowski – puzon i Bogdan Drewnowski – tuba.

W ciągu prawie dwóch lat istnienia zespół koncertował ponad 180 razy, zarówno w regionie, jak i na Białorusi, prezentując muzykę renesansową, barokową oraz liczne transkrypcje utworów popularnych, fragmentów musicali oraz przeboje muzyki poważnej.

Podczas koncertów w minioną niedzielę wszystkie miejsca w ogródku kawiarni „Ratuszowa”, gdzie koncertował zespół, były zajęte, a część słuchających nawet stała.

Prezentowany repertuar był przystępny, zróżnicowany i – co ważne – dostosowany do miejsca koncertu. Melodie XVII-wiecznych kompozytorów przeplatały się z muzyką współczesnych kompozytorów różnych gatunków muzyki (opera, operetka, film).

Kwintet brzmi bardzo miękko, co dowodzi o dobrym przygotowaniu artystycznym wykonawców i świetnej formie mimo urlopu.

Dobrze się stało, że w Białymstoku można posłuchać dobrej muzyki w

ogródku „Ratuszowej”, popijając kawę czy serwowane chłodne napoje podczas gorącej kanikuly. Koncert przypadł do gustu słuchaczom, o czym świadczą oklaski domagające się bisów, w tym licznej grupy moich gości z Włoch.

Zainteresowanych odsyłam do audycji A. Danilczuka na antenie Radia Białystok „Kameralistyka na blachę” – czyli spotkanie z Brass Cappellą w dniu 30 lipca o godz. 21.30.

Robert Panek



Na premierę ze „Współczesną”

Uniwersalny Szekspir

Treść komedii „Inteligent w armii” została oparta na sprawdzonym – chociażby w „Stowaryszeniu umarłych poetów” – motywie, traktującym o stosunkach między nauczycielem a uczniami. Tym razem rolę belfra pełni bezrobotny akwizytor reklam, a klasę stanowi ośmiu żołnierzy – analfabetów.

Bill Rago (Danny DeVito) przeżył wiele upokorzeń, kiedy po utracie popłatnej pracy akwizytora, został zmuszony do poszukiwania nowego zajęcia w urzędzie zatrudnienia. Wreszcie postanowił zaryzykować podjęcie pracy nauczyciela literatury angielskiej i języka angielskiego w armii Stanów Zjednoczonych. Zadanie okazało się jednak nadszereg trudne, bowiem żołnierze – mimo dojrzałego wieku – nie zostali w przeszłości objęci cywilnym systemem edukacji. Są tak tępi, że wszystkie wysiłki podejmowane przez

nie posiadającego wykształcenia pedagogicznego Billa, wydają się być pozbawione jakiegokolwiek sensu. Zupełnie niespodziewanie w sukurs przychodzi Szekspir. Jego „Hamlet” mobilizuje nauczyciela do wprowadzenia niekonwencjonalnych metod nauczania, a rekrutów do osiągnięcia postępów, o jakich wcześniej nawet nie śnili. Równocześnie początkowa nieufność między Bilem a klasą ustępuje, by zrobić miejsce wzajemnemu poszanowaniu i szczerzej przyjaźni.

Historia przedstawiona w „Inteligencji w armii” ma swój odpowiednik w rzeczywistości. Przyszły scenarzysta, Jim Burnstein, studiując na uniwersytecie w Michigan po raz pierwszy odkrył wielkość Szekspira, a zwłaszcza jego sztandarowego dzieła – „Hamleta”. Wrażenie było tak wielkie, że postanowił podzielić się nim z innymi. Udało mu się to zrealizować po studiach, zapoznając z twórczością Szekspira żołnierzy z Selfridge Air National Guard Base. Jak

sam mówi: *Uzbierało mi się w ciągu tego pięcioletniego okresu sporo interesujących anegdot. Dostrzegłem w nich całkiem dobry materiał na scenariusz.*

Na uwagę zasługuje również ścieżka dźwiękowa skomponowana przez Hansa Zimmera, uzupełniona przez muzykę Marka Wahlberga (Marky Mark), aktora oraz laureata platynowej płyty za swój debiutancki album „Music for people”. Specjalnie dla potrzeb „Inteligenta w armii” Marky Mark skomponował i zaśpiewał utwór „Hamlet rap /To be or not to be?” (mp)

Premiera „Inteligenta w armii” jutro, o godz. 18. Jak zwykle na naszych Czytelników czekają w kasie kina „Ton” dwa podwójne zaproszenia. Można je odebrać na godzinę przed seansem za okazaniem aktualnego weekendowego wydania „Gazety Współczesnej”.

III Augustowskie Lato Teatralne dobiega końca

W tym roku Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku, w ramach Augustowskiego Lata Teatralnego, zaproponował pięć przedstawień: „Audjencia III” B. Schaeffera, B. Slade’a „Za rok o tej samej porze”, S. Piaseckiego „Zapiski oficera Armii Czerwonej”, „Edukacja Rity” W. Russella i oczywiście „Na pełnym morzu” S. Mrożka. Ten ostatni spektakl żywot swój rozpoczął w Augustowie i w tymże Augustowie obchodził swoje setne wystawienie.

Można powiedzieć, że w tym roku nastąpiło swoistego rodzaju zrównoważenie zainteresowań widzów. O ile w roku ubiegłym niewątpliwą atrakcją było „Na pełnym morzu”, o tyle w czasie obecnego Lata Teatralnego uwaga oglądających została podzielona dużo bardziej równomiernie. Przybywali bardzo chętnie na inne przedstawienia.

W sumie Teatr zagrał ok. 45 spektakli dla bez mała 2000 widzów.

Jeszcze raz należy podkreślić fakt, że Augustowskie Lato Teatralne mogło się odbyć dzięki hojności sponsorów, wśród których byli: LOT, WARTA, Polmos Białystok, „Gazeta Współczesna” i przede wszystkim główny sponsor – Zakłady Wyrobów Tytoniowych w Augustowie.

Czy za rok Lato Teatralne odbędzie się w Augustowie – nie wiadomo.

Być może trzeba będzie powędrować tam, gdzie znajdziemy więcej widzów, hojnych sponsorów oraz osób zainteresowanych posiadaniem takiej imprezy w swoim mieście. Obecne koszty, narzucone przez Zeglęgę Mazurską, praktycznie umożliwiają granie spektaklu „Na pełnym morzu” tylko dzięki sponsorom. Szkoda by było, gdyby ta impreza zniknęła z Augustowa, bowiem stała się ona już pełną tradycją, ale prawa rynku są twarde – powiedział dyr. Andrzej Jakimiec. (ANAK)

Ćpanie w „Syrenie”

Nocne czuwanie z X Muzą zapewnia z soboty na niedzielę – 29/30.07 – kino „Syrena”. Pod wspólnym zawołaniem „Narkotyki” można będzie obejrzeć trzy filmy, które zyskały już sobie miano dzieł kultowych: „Drugstore Cowboy”, „Piekielny Brooklyn” i „Nagi lunch”.

„Drugstore Cowboy” Gusa Van Santa, umieszczonego w połowie drogi między Jimem Jarmuschem a Davidem Lynchem, to opowieść o śmierci, przemocy, zaniku wszelkich wartości i rozpamiętaniu międzyludzkich więzi. Tytułowy Drugstore Cowboy to romantyczny herszt bandy „narkotykowych” zbójników obrabiających w natchnionym i akrobatycznym stylu apteki i szpitalne magazyny. Tego Janosika morfiny gra przystojniak Matt Dillon, a towarzyszy mu znana z „Trzech serc” Yurka Bogayewicha Kelly Lynch. Mimo dekadentckiego tematu, obraz Van Santa zrobiony jest w tempie teledysku i rozkołysany muzyką rockową, na co zresztą utyskiwali krytycy. Czy słusznie, trzeba przekonać się na własną rękę.

Akcja „Piekielnego Brooklynu” Uli Edela toczy się w ciemnościach, bo w piekle jest zawsze ciemno. Ponure ob-

razy z życia na brooklyńskim śmietniku Edel wziął ze skandalizującej powieści Huberta Selby’ego jr. (pod tym samym tytułem), która miała wstrząsnąć sumieniami amerykańskich burżujów, pokazując nędzę wielkomiejskiego proletariatu. Powstało dzieło nasycone atmosferą beznadziei i brzydotą ludzko – zwierzęcej egzystencji. W obsadzie znakomita Jennifer Jason Leigh.

„Nagi lunch” Davida Cronenberga, twórcy kontrowersyjnej „Muchy”, rozgrywa się pod dyktando pijacko – narkotycznej delirki głównego bohatera. Wystarczy zdradzić zawiazanie akcji: eksterminator karaluchów odkrywa, że jego żona narkotyzuje się środkami owadobójczymi. Wierząc, że pomoże mu to w napisaniu książki, sam też zaczyna brać. Wbrew pozorom „Nagi lunch” nie jest ani komedią ani horrorem w stylu przygód Freddy’ego Kruegera. David Cronenberg to samotny myśliciel kina i piewca tajemnic duszy ludzkiej, a swój film oparł na kultowej powieści pisarza generacji „dzieci – kwiatów” i Woodstock Williama S. Burroughsa. Gwiazdą obsady: Peter Weller, Roy Scheider, Julian Sands.

Początek nocnych seansów w „Syrenie” o godz. 23.00.

(tal)



[illegible]



MIESZKANIA
W BIELSKU PODLASKIM

cena od 677zł./m² pow. użyt.

Powierzchnia mieszkań: 29.0m²-52.7m²

Termin realizacji: sierpień 1995 r.

Cena gwarantowana.

unibud s.a.

Bielsk Podlaski, ul. Brańska 132, tel. (0-834) 42-41, w godz 7-15

KOMUNIKAT

ZARZĄDU MIEJSKIEGO w GRAJEWIE

Stosownie do art. 18 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym /Dz.U.Nr 89 poz. 415/ oraz uchwały Rady Miejskiej w Grajewie nr 66/XIII/95 dnia 29 czerwca 1995 r. zawiadamiam o przystąpieniu do sporządzenia zmian w miejscowym planie szczegółowym zagospodarowania przestrzennego terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej „Przekopka” w Grajewie, obejmujących obszar działek o numerach geodezyjnych 110, 111, 112, 83, 82, 90, 89, 88, 19, 98, 84, 79. Przedmiotem planu są zmiany funkcji przeznaczenia terenu z zieleni nie urządzonej na cele budownictwa jednorodzinne w odniesieniu do działek o nr 112,82 oraz zmiana w układzie komunikacyjnym wewnętrznym w odniesieniu do skrzyżowania ulic ozn. symbolami 03KLm/10,04 KLm/10, 05 KLm/10 i 012 KD/10.

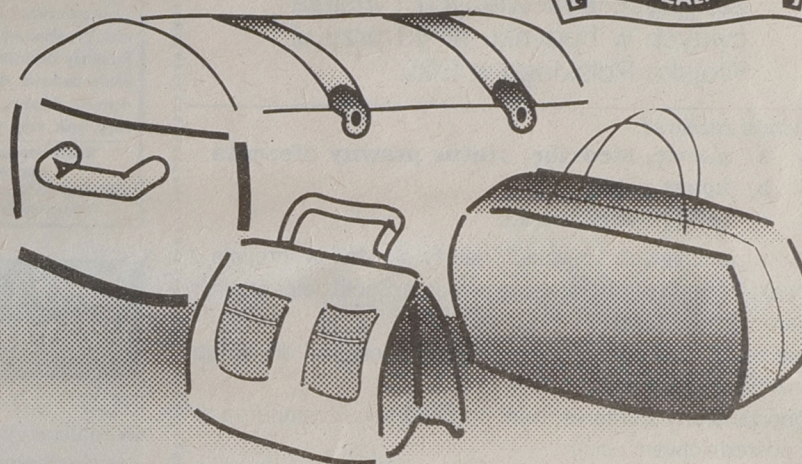
Zainteresowani mogą zgłaszać wnioski do wyżej wymienionych zmian planu.

Wnioski na piśmie należy składać w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grajewie, w pok. 115 w terminie do 15 września 1995 r. Wniosek powinien zawierać: nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

Za Zarząd
Przewodniczący Zarządu
Antoni Cybula.

(4828)

Bagaż zmartwień zostaw w



sigma INTERNATIONAL ©

**PZU SA UBEZPIECZA
BAGĄŻ PODRÓŻNY**

Z nami nie musisz obawiać się kradzieży, rabunku ani uszkodzenia w wyniku nieszczęśliwego zdarzenia losowego. Wysokość składki zależy od wartości ubezpieczonego bagażu i od czasu na jaki zawarta jest umowa ubezpieczenia.

Posiadaczom kart członkowskich CLUB S udzielamy zniżki
5% osobom fizycznym, a 3% podmiotom prowadzącym działalność gospodarczą.

AWOZ

**OGŁOSZENIA
i REKLAMY**

do „Gazety Współczesnej”

przyjmują:

- Augustów, Rynek Zygmunta Augusta 9, tel. (0-119) 52-61 - NSZZ „Solidarność”
 - Białystok, ul. Suraska 1, tel./fax (0-85) 42-51-16 - Biuro Ogłoszeń
 - Bielsk Podlaski, ul. Widowska 4, tel./fax (0-834) 35-22 - „ADVOCAT”
 - Elk, ul. Małeckich 2, tel. (0-87) 10-85-05 w godz. 10-14, Mazurska Regionalna Izba Gospodarcza
 - Grajewo, ul. Piłsudskiego 13, tel. (0-86) 37-24, Biuro PSS
 - Giżycko, ul. Pocztowa 3, tel. (0-878) 52-80 - Oddział „GW”
 - Hajnówka, ul. 3 Maja 37, tel. (0-835) 130-72 - Salon Mebli Kuchennych
 - Łomża, Al. Legionów 7, tel./fax (0-86) 16-56-97 - Oddział „GW”
 - Olecko, ul. Pl. Wolności 13, tel. (0-116) 21-63, Sklep „U JANKA”
 - Ostrów Mazowiecka, ul. Wileńska 117, tel. (0-217) 62-014, „MAKADA”
 - Mońki, ul. Kolejowa 2/10, tel. 16-26-41, „TOR” S.C.
 - Siemiatycze, ul. Pałacowa 18, tel. 55-31-41, B. Śliwińska
 - Suwałki, ul. Kościuszki 32, tel./fax (887) 66-57-26 - Oddział „GW”
 - Węgorzewo, ul. 3 Maja 10, tel. (0-117) 727-46 - „EKOMAZUR”
 - Zambrów, Al. Wojska Polskiego 37c, tel. (0-86) 71-27-99 - MOK
 - Zambrów, Al. Wojska Polskiego 22, tel. (0-86) 71-25-25 - „GLOBTOUR”
- oraz nasi przedstawiciele handlowi, Białystok tel. 42-05-21, Łomża tel. 16-56-97.

Rejon Energetyczny Łomża – informuje o planowanych przerwach w dostawie energii elektrycznej w godz. od 7.30 do 16.00:

- 1. w dniach od 1.08. do 2.08.1995 r. dla odbiorców zamieszkałych w miejscowościach: Poniat, Kałęczyn, Kownaty, Janczewo, Bronaki, Olki, Pietrasze-Korytki, Kaimy;
- 2. w dniu 3.08.1995 r. dla odbiorców zamieszkałych w miejscowościach: Konopki Leśne, Jemielite Stare, Jemielite Wypychy, Sierpudy Marki;
- 3. w dniu 4.08.1995 r. dla odbiorców zamieszkałych w Łomży przy ul. Wojska Polskiego /od Wesołej do Włókienniczej/, Browarnej, Piwnej, Zakład Betoniarki przy ul. Spokojnej /obok Piłsudskiego/.

Wyłączenie jest spowodowane koniecznością przeprowadzenia robót związanych z konserwacją urządzeń energetycznych. Bliższych informacji udziela RE Łomża tel. 16-34-61 w. 268.

(4805)

UWAGA PIEKARNIE

z dniem 24.07.1995 r.

wznowił produkcję Młyn w Białej Piskiej.

Oferujemy mąkę:

- żytnią typ 720,
- żytnią typ 2000

Sprawy związane z dostawą, ceną, zapłatą prosimy uzgadniać telefonicznie pod nr. telefonu: 0-117-39-054, 0-117-39-069.

Świadczymy usługi w zakresie ostrzenia walców.

(4755)

AUTORYZOWANA HURTOWNIA PPHU **GRAFIKO**
Białystok, ul. Kolejowa 12C, tel. 518-514, 522-583.



**PÓTRAMPKI
TEKSTYLNO-GUMOWE**

**ceny
producenta**



4846

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Przyszłość” w Ełku

- zaprasza do składania ofert na wykonanie robót modernizacyjnych budowlanych i instalacyjnych w budynku nr 43 przy ul. Wojska Polskiego w Ełku.

Oferta winna zawierać:

- a/ nazwę, siedzibę, status prawny oferenta
- b/ koszt robót
- c/ termin wykonania.

Oferty w zamkniętych kopertach należy składać w terminie 7 dni od dnia ukazania się ogłoszenia w biurze Spółdzielni przy ulicy Mickiewicza 15, III piętro.

Rozpatrzenie ofert będzie miało miejsce w ciągu 7 dni od upływu terminu ich składania.

O wyborze oferty zainteresowani powiadomieni zostaną na piśmie za pośrednictwem poczty.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, prawo przeprowadzenia dodatkowej licytacji, a także uznania bez podania przyczyn, że żadna oferta nie została przyjęta.

Szczegółowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni w godz. od 10.00 do 12.00.

(4844)

Nadleśnictwo Dojlidy w Białymstoku,

ul. Al. 1000-lecia PP 75

ogłasza przetarg nieograniczony na nw. środki transportowe.

- 1. Sam. Tarpan S-237, nr rej. BKD 355K, rok prod. 1990, nr silnika 1143683 nr podw. 86487, cena wywoławcza – 1.200 zł.
- 2. Sam. Aro 243, nr rej. BKD 641H, rok prod. 1985, nr silnika 90703814, nr podw. 56761, cena wywoławcza – 1.700 zł.
- 3. Sam. Uaz 469B, nr rej. BKB 331Y, rok prod. 1983, nr silnika 90207170, nr podw. 27863 cena wywoławcza – 1.700 zł.
- 4. Sam. Trabant 601L, nr rej. BKD 525E, rok prod. 1989, nr silnika 2132906, nr podw. 49392, cena wywoławcza – 2.300 zł.

Przetarg odbędzie się w siedzibie N-ctwa w dniu 16.08.95 o godz. 10.00.

Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej do godz. 9.00 w kasie Nadleśnictwa.

Pojazdy można oglądać w godzinach 8.00 – 14.00. Zastrzega się prawo unieważnienia bez podania przyczyn.

(4863)

Jednostka Wojskowa Nr 5523 w Łomży,
18-401 Łomża, Al. Legionów 133

ogłasza przetarg nieograniczony

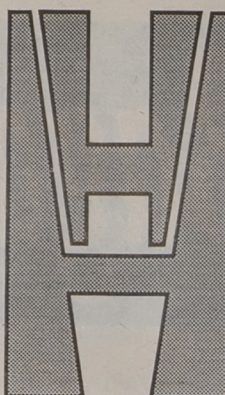
- na wykonanie robót remontowych pokryć dachowych i naświetli na budynkach mieszkalnych przy Al. Legionów 32 A,B,C w Łomży.

Szczegółowych informacji odnośnie zakresu i terminu realizacji robót udziela Wojskowa Administracja Koszar w Łomży, Al. Legionów 133, tel. 18-24-31 wew. 175, 182.

Oferty należy składać do dnia 16.08.1995 r. w Wojskowej Administracji Koszar.

Otwarcie ofert nastąpi dn. 17.08.1995r. o godz. 10.30 w siedzibie WAK przy Al. Legionów 133. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 700 zł w kasie Jednostki Wojskowej Nr 5523 w terminie do dnia 16.08.95 r.

(4836)



ODZIEŻ ROBOCZA "ROBO"

Nowa jakość odzieży roboczej: bawełna z poliestrem ... ze znakiem Twojej firmy

Adres: 15-464 Białystok
ul. Włókiennicza 16
tel. 517-511, 517-603

- odzież nieprzemakalna
- rękawice robocze i ochronne do różnych prac
- szelki bezpieczeństwa i sprzęt do pracy na wysokości
- ochrony wzroku, słuchu i dróg oddechowych
- ubrania kwasoodporne i przeciwpyłowe
- gumofilce w cenach Stomilu
- odzież do przemysłu spożywczego

4406

P.H.U. **CHOŃSKI** PRZEDSIĘBIORSTWO
HANDLOWO-USŁUGOWE

Hurtownia Materiałów Budowlanych w Woli Zambrowskiej k. Zambrowa
tel./fax (0-86) 71-37-55

Stolarka okienna dwu i trzyszybową, drzwi Onduline – Pokrycia dachowe
Cegły ceramiczne, klinkierowe, płytki kształtki, elementy ogrodzeniowe, okapniki
Przewody kominowe, żłoby kamionkowe
Blachy dachowe, elewacje szwedzkie
4-profile, 4 kolory, trapez
Papy, lepek, azbil, wełny ROCKWOOL POLSKA

Wyroby sprzedajemy w cenach producentów
ceny: hurtowe i detaliczne
Zapraszamy codziennie 7.00 - 17.00, sob. 7.00 - 14.00
Atrakcyjne upusty, zabezpieczamy transport.

4133

RURY I KSZTAŁTKI

PCV

- kanalizacyjne
- wodociągowe

PE

- gazowe
- wodociągowe

BIAŁYSTOK, ul. Hetmańska 10
tel. 518-714, 514-691-3, fax 514-691
ŁOMŻA, ul. Dmowskiego 1
tel. (0-86) 16-55-07

4761



FARBY LAKIERY KLEJE ceny fabryczne STOLARKA

Sokolka S.A.
poniżej
cen
producenta
P.H. "MAGBOR", Hurtownia "Polifarb"
Suwałki, ul. Szkolna 8
tel. (0 87) 66 77 54

4307

Michałowi Olszewskiemu wyrazy współczucia z powodu zgonu Teściowej

składają:
Zarząd i pracownicy
WFS w Białymstoku

(4870)

Wyrazy
głębokiego współczucia
kol.
Annie Małgorzacie
Myszczyńskiej
z powodu zgonu
Ojca
składają:
Dyrekcja oraz załoga
Powszechnej Kasy Oszczędności
Bank Państwowy w Suwałkach

(484)

NORGIPS NIDR GIPS

PŁYTY GIPSOWO- KARTONOWE (suchy tynk) SUFITY PODWIESZANE THERMATEX

Wszystkie akcesoria. Ceny producenta.
Inne materiały budowlane.

Białystok
ul. 27 Lipca 62 (teren MPO) - tel. 752-778
Zapraszamy w godz. 7-16 - soboty 7-13

442

SUSZENIE TARCICY

DO WILGOTNOŚCI MEBLOWEJ
NISKIE CENY!

Zakład
Produkcji
Drzewnej
SUSZYŃSKI

16-300 Augustów tel./fax
ul. Wypusty 68 (0-119) 47-247
4829

Znaki Drogoe Liternictwo Drogoe

również odblaskowe

Plansze reklamowe
Kasetony świetlne
Tablice rejestracyjne AL
wszystkie rodzaje pojazdów
„MIKOZNAK” Sp. z o.o.,
ul. Kolejowa 20, 11-730 Mikołajki,
tel./fax /0-878/16-593 tel.
16-643.

(4673)

Na mocy uchwały Zgromadzenia Wspólników
Biura Turystyki Motorowej „Autotour-Navigo”
Sp. z o.o. w Giżycku z dnia 6.05.1995r. otwarto likwidację Spółki. Wzywa się wszystkich wierzycieli, aby zgłosili swe wierzytelności w terminie 3 miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia pod adresem siedziby Spółki: 11-500 Giżycko, ul. Warszawska 7.
Likwidator: Jakub Nankiewicz.

(4107)

**ZA TREŚĆ REKLAM
I OGŁOSZEŃ
REDAKCJA
NIE ODPOWIADA**

PUP TELKA

- zatrudni**
- monterów wod.-kan.
 - i spawaczy c.o.

Tel. 751-188,
751-070.

(4830)

SUPERCENY - SUPERWYBÓR

CEGŁY KLINKIERY SZAMOTY KAMIONKI

przewody kominowe • żłoby
słupki ogrodzeniowe
płytki elewacyjne
kostka brukowa Pater Firmy

WAREX Ignatki tel/fax (085) 632-619

„CEMENT” CHEŁM EŁK

Spółka z o.o.,
ul. Sikorskiego 34
wjazd od ulicy Bema
prowadzi sprzedaż
cementu:

- » 1. luzem
- » 2. worki 50 kg
- » 3. worki 25 kg

**Ceny fabryczne
Cementowni Chełm.**

(4845)

Zapraszamy na szkolenie

„Odprawa celna towarów
– nowe przepisy”.

**Dnia 3 sierpnia
godz. 10.00.**

Informacje:

Zakład Kształcenia
i Doradztwa Ekonomicznego,
Jurowiecka 33, tel. 76-18-62.

(4796)

współczesna Chcesz dać reklamę?!



ZADZWOŃ

Nasz przedstawiciel
handlowy
odwiedzi Ciebie

Białystok, tel. 42-05-21
Łomża, tel. 16-56-97

PRACA

ZATRUDNIĘ

- » MIPA Białystok, Ciołkowskiego 24 zatrudni spawaczy-słusarzy, dozorcę /rencista/, 412-306. 12113
- » POMOCNIKA murarsko-słusarskiego, praca chwilowa -pofajrantowa, 424-936 - wieczorem. 12227
- » SERWIS samochodowy zatrudni do świadczonego mechanika, 755-721. 12237

SUPERTAXI 919. Nawiąże współpracę z pomocą drogową. 12279

- » USA -Loteria wizowa; /0-42/52-47-76, 57-56-31. 10786
- » ZAKŁAD Ceramiczny w Dobrzyniewie Dużym zatrudni: głównego mechanika, słuszarza mechanika, operatora sprzętu ciężkiego celem wykonania pewnych robót. Osoby do prac rozładunkowych, emeryta lub rencistę do naprawy i wymurówki wózków piecowych -praca murarska. Tel. 19-71-20. 12193

SZUKAM PRACY

- » MŁODA -technik ekonomistka, obsługa komputera, 751-419. 11996
- » MŁODY, wyższe techniczne, komputer, samochód szuka interesującej pracy, 61-96-49. 12254

NIERUCHOMOŚCI

KUPIĘ

- » DOM jednorodzinny w Bielsku Podlaskim, 52-29. 12228
- » DOM jednorodzinny w Łomży. Tel. 18-59-98. 12253
- » DZIAŁKĘ budowlaną w Łomży. Tel. 18-59-98. 12252

SPRZEDAM

- » "EXPERT" -rzeczoznawcy, 52-10-05. 12138
- » AGENCJA obrotu nieruchomości "NORD", ul. Wierzbowa 5, Augustów (0119) 47385. 12236
- » BAR przy trasie Grajewo -Augustów. Grajewo. /0-86/72-70-62. 12012
- » DOM. 11-532 Wilkasy, Spacerowa 5, tel. 29-95. 12259
- » DOM 0,5 ha wygoda koło Zambrowa 72. 12245
- » DOM na ulicy Leśnej. Łomża 160-270, 164-397. 12250
- » DOM piętrowy 140 mkw., garaż. Olecko /0116/20-03. 12085
- » DOM w Elku, tel. /0-87/10-30-07 po godz. 15.00. 11973
- » DOM wolno stojący w Grajewie. Pilnie. Tel. 26-23. 12110
- » DOM w Pisz, Spacerowa 64, tel. Elk 10-30-66 po 16.00 11821
- » DOM z działką /do rozbiórki/, Hajnówka 30-10. 12199
- » DZIAŁKI budowlane przy ul. Sikorskiego w Sokółce /okolicie szpitala/. Sokółka, ul. Sikorskiego 16/45, tel. 11-41-74 po 18.00, Białystok, tel. 75-40-50 do 15.00. 10783
- » DZIAŁKI podmiejskie budowlane -woda, światło. Łomża 166-712. 12249
- » M-5 sprzedam, 536-905. 12031
- » MIESZKANIE: 38,6 mkw., I piętro, Piłsudskiego, 52-10-05. 12186
- » MIESZKANIE IV piętro 54 mkw., 426-872. 12234
- » POŁ bliźniaka stan surowy, 530-193. 12173
- » POŁ domu sprzedam. Hajnówka ul. Kołodziej 12, tel. 50-49. 12086
- » POŁ pawilonu handlowego. Grajewo, Broniewskiego 12 /0-86/72-24-02 12239
- » SPRZEDAM działkę. Białystok, Stepowa 1. 12226
- » SPRZEDAM działkę: Kisielnica, 7300 mkw., na skrzyżowaniu dróg: Warszawa -Augustów -Giżycko. Tel. /0-2/ 728-85-15 /Borkowski/. 12149
- » SZEREGÓWKĘ częściowo wykończoną w Starosielcach. 32-00-42, 44-13-14. 12040
- » WILLE, 75-15-24. 12090
- » ZRAB domu drewnianego. Zabele 63, gm. Jaświły. 12206

POSZUKUJĘ

- » "DOMINIUM" -Nieruchomości -Wynajem -Zamiana. Lipowa 4, 416-842. 8726
- » GRAJEWÓ "Univers" -Nieruchomości -Kupno -Sprzedaż. Tel. 26-23. 12108

WYNAJME

- » DWUPOKOJOWE do wynajęcia, 426-481. 12266
- » LOKAL biurowy 70 mkw. centrum Łomży. /0-86/186-260. 12241
- » LOKAL biurowy 70 mln. Łomża, tel. 18-62-60. 11970
- » PAWILON Dworzec PKS Łomża: Sprzedam lub wynajmę /0-22/ 12-02-60. 12010
- » POKÓJ z kuchnią, garaż. 329-379. 12084
- » POMIESZCZENIE biurowe wdzierżawę. Białystok, Warszawska 9, 435-796. 12205

USŁUGI

NAPRAWA AGD, RTV

- » AUTOMATYCZNE pralki, 444-610. 10566

TRANSPORT

SUPER TAXI 919. Samochody bagażowe i ciężarowe od 1,5 do 10 t. 10044

INNE

- » ALARMOWE systemy, domofony, TV-przemysłowa. DOMOCHRON, Towarowa 2B, 323-974. 11076
- » INSTALACJA autoalarmów i domofonów, Hajnówka tel. 39-67. 12133
- » MOZAIKA -produkcja, sprzedaż. 531-042. 10854
- » PIECZĄTKI "ECHO", Suraska 1, 420-193. 10406
- » POLIGRAFIA, pieczętki. Białystok, Sienkiewicza 4, tel. 435-023. 11600
- » SIDING, dachy, rynny, obróbki, 444-442. 12153
- » TAPICERKA, 43-14-73. 11757
- » WYKONUJE usługi koparką, Jelczem wywrotką. Grajewo, 24-32. 12165
- » WYMIANE podwaliny zlecę. /0-85/ 426-872. 12235
- » ŻWIR. 326-717. 10979

AUTO-MOTO

KUPIĘ

- » KUPIĘ Simson skuter SR50. Łomża, tel. 16-47-39. 12200
- » KUPIĘ Wartburga /1990 /91/ od właściciela. Śniadowo 17-61-19. 12100
- » SKUPUJEMY samochody sprowadzone z USA lub Kanady. /0-52/ 42-06-93 Bydgoszcz. 12061
- » STARA 200 wywrotka /1991-93/, 750-312 w. 136, 170; po 17,00 617-141. 12213
- » SYRENA Bosto -sprzedam. Elk, 10-66-57. 12183

SPRZEDAM

AUTORYZOWANY DEALER

FSD

PREMIA-WCZASY DLA DWÓCH OSÓB

Spectrum

15-743 BIAŁYSTOK • UL. WIERZBOWA 10
TEL/FAX 516-911, TEL. 518-279

- » AUDI 100 /1983/. Konopki, tel. Grajewo /0-86-72/20-39. 12038

AUTO -Marion. Samochody w systemie konsorcyjno -ratalnym, 3,1% rocznie. Białystok, ul. Sienkiewicza 55A, p. 97, tel. 752-362. 11731

- » BUSA VW-transporter, różne części, 183-743 po 18.00. 11985
- » C-360 /1980/. Brzozowo Stare 32, tel. 15-19-13. 12063
- » FORD Transit /1093/. Olecko, 27-95. 12007
- » KAMAZ wywrotka Stara, opony 110x20, 522-684 Białystok. 12068
- » KOPARKA "Forscht". Sprawna technicznie. Grajewo, tel. /0-86-72/79-86. 12037
- » MERCEDES 200D /listopad 1979/. Suwałki, 66-33-06. 12125
- » NYSE TOWOS /1987/. Augustów, tel. 45-362. 12060
- » OPEL Kadett 1.6D /1985/ 3200 DM, białe tablice. Tel. /0-878/ 37-35. 10964
- » OPEL Rekord Kombi na części 2000 benzyna, 6 mln. 554-314 w. 441. 12152
- » POLONEZ 1,5 /1989/. Augustów, tel. /0-119/37-40. 12075
- » POLONEZ Truck 1,6-LB przedłużany, podwyższony, na gwarancji oraz samochód Robur /1987/ skrzyniowy, plandeka. Łomża, 164-703, 160-281. 12136
- » PRZYCZEPA campingowa 4 m, belgijska, 5000 zł. Tel. /0-878/ 37-35. 10965
- » PRZYCZEPA laweta, 2500 zł. Olecko, tel. 27-95. 12008
- » SPRZEDAM Jeleza 325 Jaświły, tel. 153. 12181
- » SPRZEDAM Tarpana /1989/. Szczepankowo, łomżyńskie, Młynik 22. 12247
- » STAR-28 /1981/. Augustów, 464-71. 12076
- » STAR 2003W wywrotka /1980/. Grajewo, tel. 21-21. 12217
- » TANIO Mercedes'a '808, silnik uszkodzony. Grajewo. 0-86/72-25-52. 12013
- » VECTRA /1992/ lub zamienię na dostawczy, 514-162. 12070
- » VW golf 1,6TD /1986/ oznakowany, alarm 12,4 tys. Zambrów, 71-48-02. 12195

- » WARTBURG 1988 biały, hak holowniczy, radio, tylna szyba ogrzewana, biegi w podłodze, cena 33 mln. Elk 10-22-17. 12159

AUTOALARMY

- » "ALAR" -alarmy, autoalarmy, immobilizery, radiomontaż, TV przemysłowa, Włókiennicza 4, 523-601, 410-017. 8783
- » AUTOALARMY -montaż, tania! 44-55-48, 520-134 w. 25. 10421
- » AUTOALARMY -ZNZ inż. Sosnowski, Gedymina 21. 11250
- » AUTOALARMY Silicon Cel Protector. DOMOCHRON, Towarowa 2B, 323-974. 11075

INNE

- » ALARMY, autoalarmy. "KOMBIT", 436-095. 10641
- » AMORTYZATORY -autoryzowany serwis "MONROE" A. Jabłoński, Białystok, 42-20-65. 11530
- » KOMIS AUTO -MOTO -Rowerowy. Botaniczna oraz Orzeszkowej 32 A. Kupno, raty, zamiany, PTS, 44-55-48. 10422

BIZNES

- » AUTOWYCENY, /0-85/327-743. 3254
- » BBK -Giełda wierzycielności, windykcje, zastęstwo procesowe, Białystok, ul. Szosa Płn. Obwodowa 5, tel. 750-989, 538-642. wew. 253. 10271
- » BEZPOŚREDNI importer owoców i warzyw, INFO, 514-162. 12087
- » OPONY -sprzedaż, montaż i wulkanizacja, 539-007. 11983
- » PODATKI, rachunkowość. Tel. 538-642 wew. 253. 11334
- » POSZUKUJĘ chętnych do otwarcia wypożyczalni kaset VIDEO, Łomża, 163-229. 12194

Rzeczoznawcy /085/ 325-681. 6720

- » TELEFONY komórkowe -sprzedaż i montaż, 539-007. 11984

ZLECĘ szycie z powierzzonego materiału, 755-650. 12189

NAUKA

- ZKIDE przyjmuje zapisy do Zaocznego Studium Ekonomicznego, ul. Jurowiecka 33, tel. 76-18-62. 11974

- ZKIDE przyjmuje zapisy do Zaocznego Liceum Handlowego /na podbudowie ZSH/, ul. Jurowiecka 33, tel. 76-18-62. 11975

TURYSTYKA

- » "BIACOMEX", Legionowa 9/1, 44-16-58, 42-49-05. Druskienniki -wypoczynek w sanatorium. 11943
- » ATRAKCYJNA oferta letnia. Druskienniki, Pałanga. ROYAL, 42-32-71. 12174
- » ATRAKCYJNE wczasy, wycieczki "OCEAN", 42-83-74. 7159
- » BIAL-TUR najtańsze bilety lotnicze bezpłatny dojazd na lotnisko, międzynarodowe bilety autobusowe, Krakowska 17, 42-43-51. 11993
- » DRUSKIENNIKI -tanie wczasy dziesięciodniowe. BIAL -TUR, Krakowska 17, 42-43-51. 11992
- » LICENCJONOWANY kurs pilotów wycieczek. Wyszyńskiego 2/77, 444-404. 12175

- » PIELGRZYMKI, wycieczki Wilno, Góra Krzyży. Tel. 323-026. 10610
- » PIELGRZYMO-WYCIECZKI: Wilno, Częstochowa, Licheń, Katyń, 436-304. 11553
- » RAMIS -letnia oferta turystyczna. 322-504, Spółdzielcza 8. 12278

SUPER TAXI 919. Dowiedzimy na letni wypoczynek po preferencyjnych cenach. 10042

- » USA -wizowanie, loteria, wycieczki. Olshytn, 27-61-88 wew. 207, 41-36-42. 10558
- » WILNO -Tanie pielgrzymki i wycieczki. RAMIS, 322-504. 12277

ZAKUPY

SKLEPY

- » "GEST" garnitury, koszule. Św. Rocha /pawilon Wenus. 11977
- » MASZYNY szwalnicze, overlocki, urządzenia prasownicze. OVERTEX, Suraska 1, 42-22-43. 9188
- » TANIE meble, obciążanie guzików. Malmada 7, 436-260. 8673

HURTOWNIE

- » ELEKTRONARZĘDZIA CELMA, maszyny stolarskie, części zamienne do maszyn "REMA-RESZEL", noże do heblarek, ZORPOTEX. 10827
- » MANOMETRY i termometry różnych typów, ZORPOTEX. 10829
- » SPAWARKI i półautomaty, wyposażenie spawalnicze, druty spawalnicze polskie i importowane, prostowniki, ZORPOTEX. 10830
- » WIERTŁA do metalu, drewna, betonu, gwintowniki ręczne i maszynowe, ściernice, tarcze do cięcia, papiery i płótna ściernie wszystkich rozmiarów, typów i granulacji, noże tokarskie, frezy, piły zwykłe i widlowe, węże różnego typu, ZORPOTEX. 10831

NARZĘDZIA, przyrządy diagnostyczne samochodowe, klucze pojedyncze i w kompletach, klucze dynamometryczne. Wiele innych narzędzi i nowości technicznych. HURT I DETAL. Sklep narzędziowo-techniczny ZORPOTEX Białystok, ul. Zwycięstwa 10, paw. nr 8, tel. 514-965. Przedstawiciel wielu fabryk narzędziowych. 10832

ZDROWIE

- » GABINET Stomatologiczny. Malmada 1 /10.00 -18.00/, 42-22-55. 9258
- » GINEKOLOG Mirosław Kolada, Wąska 4 /od Jagienki/ poniedziałki, środy 16.00 -17.30.Codziennie, 761-828 /po 20.00/. 11705

ZWIERZĘTA

- » KOZĘ dojną. Ławsk 58. 12036
- » PINCZERKI rodowodowe, 434-313. 12137
- » ROTTWEILERY psy obronne, rodzice rodowodowi. Pisz /0-117/347-31. 12162

RÓŻNE

KUPIĘ

- » GAŚNICE, /0-87/ 102-367. 12019

- » SKUP skór króliczych, owczych, nutrii. Warszawska 9. 12208

SPRZEDAM

- » ATARI -turbo, magnetofon, kasety, joysticki -tania, 325-282. 12212
- » BIZON 0-56 /1984/. Rogówek 10, gm. Choroszcz, tel. 191-121. 12229
- » BIZONY ZO-56, 58 -bardzo dobry stan. Łupianka Nowa 17 /0-85/15-52-76. 12240
- » C-360 z kabiną, 71-66-87. 12167
- » C-385 rok 1981. Hajnówka, ul. Wrzosa 9. 12135
- » CEGŁĘ pełną, kratówkę tania sprzedam. Łomża 18-54-07. 12251
- » CIAGNIK C-360 1984, Kaczmarun Dariusz, Promiski, gmina Augustów. 12179
- » DESKI, bale -sosna, świerk, dąb -wysezonowane, drzewo tartaczne. Tel. Raczki 317 /wieczorem/. 12121
- » DESKI przesuszone 34 x 40 x 50 oraz kruczaki na stelaże tapicerskie przesuszone niedrogo. 16-23-49. 12078
- » FIAT 125 /1990/, stan dobry. Deski podłogówka 35 mm, 4 msz. siedmioletnie, dom piętrowy. Mońki, Astronomiczna 24 12077
- » JERSEY /VAT/, tel. 111-317. 12224
- » KANTÓWKA, silnik spalinowy. Chwaszczewo 33, 16-133 Majewo. 12233
- » KOMBAJN "Anna", T-25, C-330. Kruśzewo Brodowo 65. 12058
- » KOMBAJN zbożowy, sprawny. Gosie Duże poczta Kołaki Dołęgowskie. 12094
- » KOMBAJN zbożowy ZO-20 Jaźwiński Stanisław Koczoty 1 gm. Czyżew. 12095
- » KOMIS maszyn szwalniczych, Warszawska 6A, lok. 6. 12232
- » KOSTKĘ brukową. Białystok, Strażacka 35, tel. 536-061. 12057
- » ORGANY PSS-270 VAMAHA, stan dobry, tel. 431-000. 12190
- » OVERLOCK Yuka. Kolno, 78-21-39. 11912
- » PARKIET -producent, 753-662. 12191
- » PILNIE sprzedam -nowy wózek widlak WW-1222 elektryczny. Łomża, tel. 160-240, dom 189-305. 12139
- » PRASY niemieckie do słomy, siana. Pisz, 347-86. 12140
- » ROWER używany, sprawny -tania -natychmiast, 535-029. 12182
- » ROZTRZASACZ dwuosiowy, Topiówka 68, 16-324 Janówka. 12089
- » SIECZKARNIE stacjonarną uniwersalną RVS130. Pisz, tel. /0-117/34-163. 12003
- » SPRZEDAM drzewo brzozę i olszynę. Kalinowski Antoni. Falki, gm. Rutki, woj. łomżyńskie. 12103
- » STROPY "TERIVA", tel/fax /0-86/760-271(2). 10758
- » T-25 nowy -kabina polska. Garbowo Nowe 10, gm. Kobylin. 12264
- » ZETOR 5211, rok 1987. Wdzieńkoń 132. 11913

INNE

- » UNIEWAŻNIA się pieczętkę następującej treści: Członek Zarządu mgr inż. Krystyna Grajper. 12214

TOWARZYSKIE

- » ZATRUDNIĘ panie. 19-300 Elk 1 skr. 54. 12020

GAZETA
współczesna

KUPON NA OGŁOSZENIE ZA 1 ZŁ

Maksymalnie 7 słów łącznie z adresem (telefonem):

1 kupon —
1 publikacja

imię, nazwisko:

adres, kod pocztowy:

nr dowodu osobistego:

Zakreśl wybraną rubrykę

- ☐ BIZNES
- ☐ UBEZPIECZENIA
- ☐ NAUKA
- ☐ TURYSTYKA
- ☐ ZAKUPY
- ☐ hurtownie
- ☐ sklepy

- ☐ PRACA
- ☐ zatrudnię
- ☐ szukam pracy
- ☐ NIERUCHOMOŚCI
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ poszukuję
- ☐ zamienię
- ☐ wynajmę

- ☐ AUTO MOTO
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ naprawy
- ☐ autoalarmy
- ☐ inne
- ☐ TOWARZYSKIE
- ☐ ZDROWIE
- ☐ ZWIERZĘTA

- ☐ USŁUGI
- ☐ audiovideo
- ☐ naprawa AGD, RTV
- ☐ transport
- ☐ inne
- ☐ RÓŻNE
- ☐ kupię
- ☐ sprzedam
- ☐ inne

27 lipca 1995

8

KUPON
KONKURSOWY
NR 15

119 247 379

490 555 642

Współczesna 723

PYTANIE: Kiedy zaczy-
na się nowy Konkurs
„Gazety Współczesnej“?

BIURO GRY

9.00 - 16.00

42-32-42

MINIMAX II!

DO WYGRANIA

nagrody pieniężne i ok. 200 nagród rzeczowych

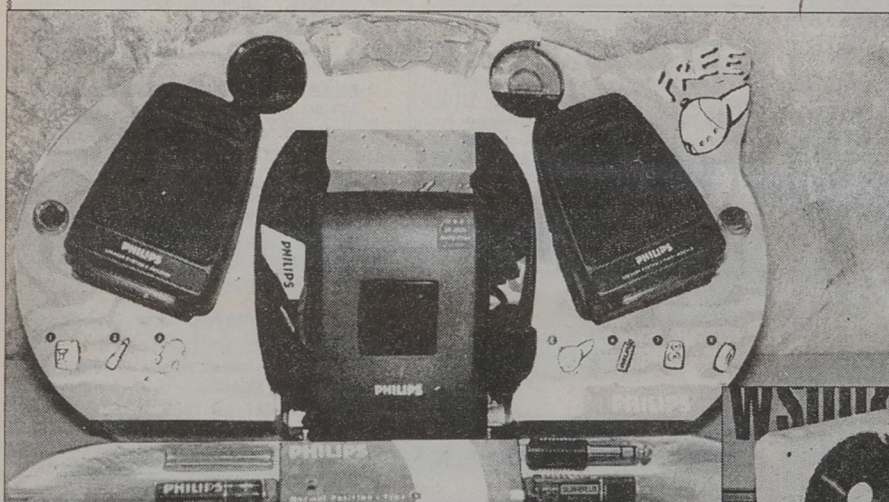
Kończy się MINIMAX II, niech żyje MINIMAX III

Drodzy Czytelnicy jutro na naszej stronie konkursowej znajdziecie dwa kupony: ostatni kupon MINIMAXA II i pierwszy kupon nowego konkursu, MINIMAXA III. Nie pomylicie konkursów! Póki co, sygnalizujemy ostatnie zgłoszenia z obecnego konkursu. Przypominamy, że na zgłoszenia wygranych oczekujemy dwa dni, to znaczy, że na zgłoszenie wygranych jutrzejszych będziemy oczekiwać do poniedziałku 31 lipca i dopiero wtedy poznamy ostateczną liczbę wygranych w Minimaksie II. O ile pozostaną nie zgłoszone nagrody przewidziane do wygrania w obecnym konkursie, to zasilą one w nagrody przyszły konkurs, bowiem zgodnie z założeniami nie przewidujemy dogrywki.

A oto śródowe zgłoszenia wygranych:

123. Eugeniusz Kmiecik – Bemowo Piskie – krzesło młodzieżowe
124. Kazimierz Bartkowiak – Białystok – olej samochodowy
125. Leszek Kowalczyk – Białystok – termos 1,9 litra
126. Halina Dębska-Pruszkowska – Lesk – lampka nocna
127. Wiera Ziuzia – Białystok – talon na zakupy wartości 50 złotych
128. Justyna Kozłowska – Białystok – dywaniki łazienkowe
129. Anna Konopko – Białystok – krzesło młodzieżowe
130. Anna Namotkiewicz – Sejny – olej samochodowy
131. Henry Kondrat – Bielsk Podlaski – talon na zakupy wartości 50 złotych
132. Robert Bernadzi – Białystok – żelazko z nawilżaczem

NAGRODA DNIA



DZISIAJ
W ZDRAPCE
JUŻ DWIE
NAGRODY!

- krawalnica uniwersalna „Niewiadów”
- zestaw „Philips”

Fot. A. Zgiet

JEŻELI ZDRAPIESZ NA SWOJEJ KARCIE KONKURSOWEJ POLE POKRYTE SREBRNĄ FARBĄ POD CYFRĄ „8” I ZNAJDZIESZ TAM TAKI SYMBOL JAK NA KUPONIE W GAZECIE – WYGRAŁEŚ!

- ZESTAW „PHILIPS” (walkman, słuchawki, głośniki, czapka z daszkiem)
- KRAJALNICĘ UNIWERSALNĄ „NIEWIADÓW”

Nagroda nie podlega opodatkowaniu.

Już jutro NOWY KONKURS – MINIMAX III

Nowe karty konkursowe jak zwykle będzie można dostać razem z gazetą tylko jeden raz, jutro. Proponujemy zająć kolejkę przed kioskiem, bowiem karty ostatniego konkursu poszły jak przysłowiowa woda. W wielu miejscach zabrakło gazet. Tym razem nakład nie będzie wcale większy niż poprzednio. Mogą więc wystąpić lokalne problemy z zakupem gazet.

Jak już wcześniej informowaliśmy, po zakończeniu tego konkursu nie będzie dogrywki. Nie wygrane nagrody powiększą pulę nowej zabawy. MINIMAX III będzie podobny do naszych poprzednich letnich konkursów. Będzie składał się ze zdrapek i zakreślanki. Planujemy nowe, atrakcyjne nagrody dnia, których pula będzie narastała z dnia na dzień. W zakreślance

główna nagroda pieniężna to jak zwykle 5077 zł (pięćdziesiąt milionów siedemset siedemdziesiąt tysięcy). Oprócz pieniędzy będzie jak zwykle mnóstwo innych, ciekawych nagród rzeczowych.

Konkurs trwa tylko 3 tygodnie, szansa na wygraną jest więc duża. Dołącz do grona naszych prawie 2500 laureatów. Wystarczy grać, żeby wygrać!

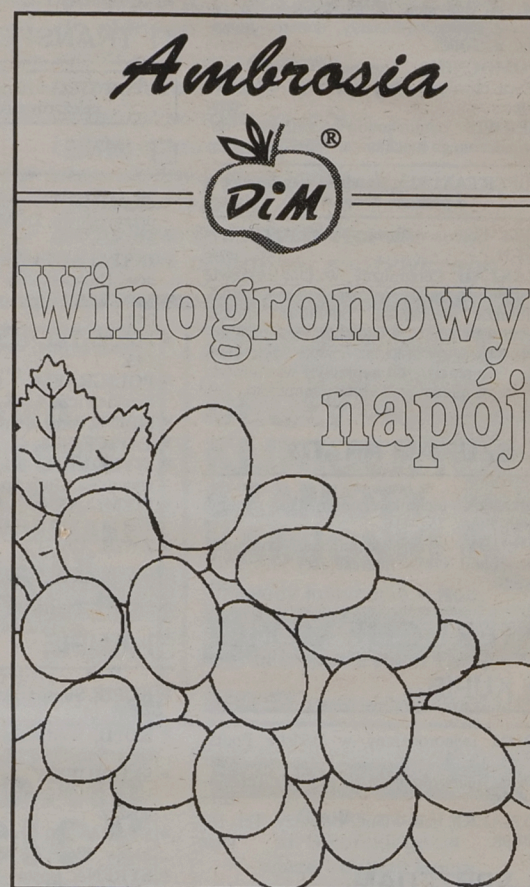
HEJ, DZIECIAKI!

Letni konkurs specjalnie dla was!

Błyskawiczna zabawa „Malowan-ka z sokiem DiM” polega na pokolorowaniu zamieszczonego w gazecie opakowania soku DiM. Gotową malowaną trzeba nakleić na kartkę, podpisać (imię, nazwisko, adres, wiek) i dostarczyć lub przestać pocztą pod naszym adresem. Codziennie przez cały tydzień ze wszystkich nadesłanych prac (rodzaj obrazka i kolejność nadsyłania nie grają roli) losujemy 22 zgrzewki pysznych napojów owocowych z firmy DiM Ambrosia. Przygotujcie więc kredki i pisaki, przypomnijcie rodzicom o kupieniu jutrzejszej gazety i wygrajcie napoje na upalne lato. Jedną zgrzewką to aż 27 kartoników!

Nasz adres:
„Gazeta Współczesna”, 15-950

Białystok, ul. Suraska 1, skr. poczt. 193. Koniecznie z dopiskiem: MALOWANKA.



Losowanie nr 3

Wczoraj przeprowadziliśmy trzecie losowanie przyniesionych i przysłanych przez dzieci malowanek z sokiem DiM. Wylosowaliśmy nazwiska kolejnych 22 pociech, które już dzisiaj mogą odebrać zgrzewki z napojami w Biurze Gry naszej gazety. Dla dzieci spoza Białegostoku nagrody mogą odebrać rodzice lub znajomi. Nasz adres: Białystok, ul. Suraska 1, pok. 108 (pierwsze piętro).

Po nagrody mogą zgłaszać się następujące dzieci:

1. Dorota Sawicka, Kaletnik
2. Paweł Dąbrowski, lat 8, Bielsk Podlaski
3. Agnieszka Słomińska, lat 12, Białystok
4. Patryk Maciorowski, lat 9, Elk
5. Grzegorz Czerepko, lat 8, Elk
6. Jolanta Tymoszewicz, lat 13, Bielsk Podlaski
7. Ula Janczyk, lat 7, Białystok
8. Marta Bruskiewicz, lat 12, Piątnica
9. Anna Jaśkiewicz, lat 8, Łomża
10. Agatka i Michał Sobolewscy, lat 7 i 10, Białystok
11. Grzegorz Kacprowski, lat 10, Prostki
12. Katarzyna Czyżewska, lat 14, Dąbrowa Białostocka
13. Sylwia Szapiel, lat 11, Białystok
14. Małgorzata Bartulowicz, lat 12, Szacilówka

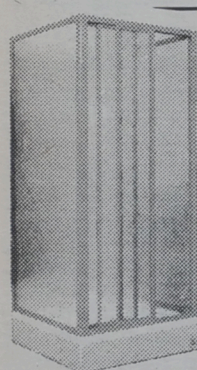
15. Jakub Dziergowski, lat 11, Białystok
16. Justynka Wojtkowska, lat 7, Zaruski Lipniów
17. Milenka Liżewska, lat 5, Zambrów
18. Justyna i Radek Kułakowscy, lat 9 i 4, Białystok
19. Michał Gębczyński, lat 6, Białystok
20. Wojciech Wiśniewski, lat 10, Łapy
21. Asia Łopata, Białystok
22. Iwona Iwaniuk, lat 9

Następne losowanie już jutro. Czekamy na kolejne malowanki. Jeżeli nie ma waszych nazwisk na dzisiejszej liście, może znajdziecie je tam jutro. Malujcie i wysyłajcie do nas swoje prace! Nasz błyskawiczny konkurs trwa już tylko kilka dni.

Ostatni obrazek do kolorowania opublikujemy jutro, w wydaniu magazynowym, w rubryce dziecięcej „Cześć Dzieciaki”. Losowania będziemy przeprowadzali jeszcze trzykrotnie, jutro pierwszy raz – wyniki opublikujemy w piątek, drugie w piątek – wyniki w poniedziałek, a ostatnie losowanie przewidujemy w poniedziałek około godziny 15 i to jest ostateczny termin dostarczania malowanek. Ostatnie wyniki pojawiają się we wtorkowej gazecie.

Nie martwcie się, to nie koniec zabaw ze Współczesną, myślimy już o kolejnych atrakcjach dla Was.

REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA REKLAMA



HURTOWNIA
DOMRED

15-461 Białystok, ul. Waryńskiego 32 A tel. 524-713, 517-774, fax 524-281

- ◆ kabiny natryskowe **SANPLAST**
- ◆ w różnych wersjach i kolorach
- ◆ wanny OCEAN, OSIO
- ◆ brodziki i zlewozmywaki ARISTON
- ◆ baterie PREMIERE, CHRONO, TARGET
- ◆ drążki natryskowe, komplety łazienkowe
- ◆ meble łazienkowe

zapraszamy

LETNIA REWELACJA "SUŁTANA"

Nie tanio, nie bardzo tanio, ale
prawie za darmo wykładziny z USA.

Białystok: ul. Mickiewicza 44
ul. Jurowiecka 21
ul. Wysockiego 69

Suwałki, ul. Noniewicza 93
Łomża, ul. Nowogrodzka 3A

Compaq Polish Open '95

Wielki tenis na poznańskich kortach

Już po raz piąty Poznań przygotował prawdziwą ucztę dla sympatyków tenisa w tradycyjnie organizowanym w ostatnich dniach lipca challenge'u Compaq Polish Open '95. Impreza ma wysoką rangę w hierarchii turniejów ATP – Tour (suma nagród 125 tys. dolarów), ale chociaż oficjalnie są to międzynarodowe mistrzostwa Polski tenisistów, biało-czerwoni stanowią tylko blade tło dla gości. Oczywiście wynika to z fatalnej kondycji polskiego tenisa, natomiast nikt nie może mieć pretencji do odwiedzającej Poznań elity tenisowych rakiet, mogącej stanowić ozdobę każdej wielkiej imprezy.

W tym roku zabrakło wprawdzie w Poznaniu zwycięzców poprzednich turniejów „Fibakowskich”, a więc Czechów Martina Damm i Cislava Dosedla, Włocha Andrei Gaudenzi i Austriaka Horsta Skoffa, ale są nie gorsi od nich mistrzowie rakiet, tacy jak wicemistrz olimpijski z Barcelony Jordi Arrese, czołowy gracz rosyjski Andriej Czerkasow, davisupowi reprezentanci Włoch Claudio Pistolesi i Diego Nargiso, Marokańczyk Karim Alami, Czech David Rikl (finalista challenge'u '91 w Warszawie), Argentyńczycy Christian Minussi i Franco Davin, Hiszpan Tomas Carbonell, Węgier Sandor Noszaly czy Francuzi Thierry Guardiola i Jerome Golmard. W tym doborowym towarzystwie znaleźli się gospodarze – Wojciech Kowalski, Bartłomiej Dąbrowski, Adam Skrzypczak, Marcin Rozpędski i Remigiusz Adamek. Poziom poznański turniej jest dla nich nieco za wysoki, a w każdym razie w prezentowanej obecnie formie nie mają co marzyć tu o sukcesach. Nie więc dziwnego, że w drugiej rundzie z Polaków znalazł się tylko ten, który we wstępnej fazie eliminacji trafił na rodaka. Mowa o nowo kreowanym mistrzu Polski Adamie Skrzypczaku, który w pierwszej rundzie zdecydowanie wygrał z mistrzem kraju sprzed roku Marcinem Rozpędskim 6:0, 7:5.

Adam Skrzypczak w drugiej rundzie spotka się z jednym z faworytów imprezy Tomaszem Carbonellem, który dwa lata temu był tu rozstawiony z numerem 1, ale męczył się w pierwszej rundzie z Bartłomiejem Dąbrowskim. Po tym, co pokazali obaj w pierwszej

rundzie, znacznie regularniejszy i lepiej biegający Hiszpan nie powinien mieć kłopotów z awansem do ćwierćfinału.

W deblu para Kowalski/Noszaly nie jest bez szans na awans do półfinału, ponieważ ich przeciwnicy w kolejnej rundzie Szwed Ekerot (niedawno grał w warszawskim satelicie) i rudo-włosy Australijczyk Gleeson jeszcze niczym w turnieju nie zaimponowali.

Wyniki 1/16 finału gry pojedynczej: Jordi Arrese (Hiszpania, 1) – Daniele Musa (Włochy) 6:4, 6:3; Karim Alami (Maroko) – Bill Behrens (USA) 2:6, 7:5, 7:6 (7-0); Claudio Pistolesi (Włochy) – Patrick Baur (Niemcy) 6:3, 7:6 (7-5); Hernan Gummy (Argentyna) – Remigiusz Adamek 6:2, 6:2; Felix Mantilla (Hiszpania) – Franco Davin (Argentyna, 3) 6:1, 6:3; David Rikl (Czechy) – Marcelo Charpentier (Argentyna) 3:6, 6:4, 7:6 (7-4); Jerome Golmard (Francja) – Bartłomiej Dąbrowski 6:2, 6:1; Patrick Fredriksson (Szwecja) – Radomir Vasek (Czechy) 6:2, 6:0; Kris Goossens (Belgia) – Johan van Herck (Belgia) 6:4, 6:2; Andriej Czerkasow (Rosja) – Kack Waite (USA) 6:4, 6:2; Gaston Etis (Argentyna) – Andrei Pavel (Rumunia) 3:6, 6:3, 7:6; Diego Nargiso (Włochy) – Alex Lopez Moron (Hiszpania, 4) 3:6, 6:3, 7:6 (7-5); Stefano Pescosolido (Włochy) – Christian Minussi (Argentyna) 6:3, 6:4; Sandor Noszaly (Węgry) – Wojciech Kowalski 6:1,

7:6 (7-4); Adam Skrzypczak – Marcin Rozpędski 6:0, 7:5; Tomas Carbonell (Hiszpania) – Thierry Guardiola (Francja) 6:4, 6:1.

Zestawienie par 1/8 finału gry pojedynczej: Arrese – Alami; Pistolesi – Gummy; Mantilla – Rikl; Golmard – Fredriksson; Goossens – Czerkasow; Pescosolido – Noszaly; Skrzypczak – Carbonell; Etis – Nargiso.

Wyniki 1/8 finału gry deblowej: Bill Behrens/Matt Lucena (USA) – Bernard Kaczorowski/Michał Piękoś 6:2, 6:3; Karim Alami/Gabor Kovacs (Maroko/Czechy) – Tomasz Boniecki/Marek Durski (Polska) 6:1, 6:1; Gaston Etis/Christian Minussi (Argentyna) – Benjamin Budziak/Marcin Rozpędski (Polska) 6:2, 6:1; David Ekerot/Steffen Gleeson (Szwecja/Australia) – Bartłomiej Dąbrowski/Paweł Ostrowski (Polska) 7:6 (7-5), 6:2; Wojciech Kowalski/Sandor Noszaly (Polska/Węgry) – Robert Devens/Ian Williams (USA) 6:3, 7:6 (7-5).

(PAP)

Fot.: PAP/CAF



Tegoroczny mistrz Polski Adam Skrzypczak awansował, jako jedyny z Polaków, do II rundy turnieju Compaq Polish Open.

Leśniak w TSV 1860

Marek Leśniak w nowym sezonie grać będzie w drużynie TSV 1860 Monachium. Polski piłkarz w poprzednich sezonach ligowych w Niemczech występował w SG Wattenscheid 09 i zmienił barwy klubowe za kwotę 200 tys. marek.

Agencja DPA podając listę piłkarzy, którzy zmienili kluby (spoza I ligi) – wymienia nazwiska innych polskich zawodników. I tak: Piotr Tyszkiewicz przeszedł ze szwajcarskiego FC Basel do VfL Wolfsburg za ok. 50 tys. marek, Jacek Frąckiewicz – opuścił Wolfsburg i grać będzie w Unionie Berlin za 80 tys. marek; Jacek Mencil przeniósł się z Hansy Rostock do FSV Zwickau za 250 tys. marek, zaś Krzysztof Zagórski opuścił klub w Zwickau i wraca do kraju. Sensacją na rynku transferowym klubów spoza niemieckiej ekstraklasy stało się przejście kameruńskiego piłkarza Bachirou Salou z drużyny zdobywcy Pucharu Niemiec, Borussia Moenchengladbach do MSV Duisburg – za 1,2 mln. marek.

(PAP)

W Łomży

Łomżyczka Boys i Redox numer 1

W hali sportowej Szkoły Podstawowej nr 10 w Łomży, po raz czwarty, odbyła się konferencja wakacyjnej ligi basketu amatorskiego, na którą składały się turnieje trójek szkół podstawowych i ponadpodstawowych oraz konkurs rzutów 5-3-7.

Za koszykarską piłką uganiało się 61 dziewcząt i chłopców.

I tak w turniejach trójek zwyciężyli: szkoły podstawowe – 1. Łomżyczka Boys (Grzegorz Majewski, Łukasz Różycki, Paweł Traskowski), 2. Baskat Junior, 3. Leszcze, 4. Czarne Stopy; szkoły ponadpodstawowe – 1. Redox

(Adam Archacki, Bogusław Witkowski, Sławomir Witkowski), 2. Południe, 3. Parabola.

W obu turniejach startowało po 7 zespołów.

Wyniki konkursu rzutów 5-3-7 (5 rzutów z rogu linii rzutów wolnych, trzy rzuty za 3 punkty i 7 z dowolnego miejsca): 1. Marcin Muczyński (SP 10) – 79 pkt (rekord konferencji), 2. Tomasz Kawęcki (ZSEkon.) – 77, 3. Michał Krasnowski (ZSMech.) – 71, 4. Mariusz Aleksiewicz (ZSMech.) – 66, 5. Wojciech Grzybowski (III LO) – 63.

(mark)

W doborowej obsadzie

Wczoraj, o godzinie 13.00 rozpoczęły się w Giżycku 11. Mistrzostwa Polski Jachtów Kabinowych, po raz drugi rozgrywane w grodzie nad Niegocinem. Mistrzostwa trwać będą do niedzieli i rozgrywane będą w kilku kategoriach. Jachty otwartopokładowe, w większości „Omegi” ścigać się będą o „Błękitną Wstęgę Niegocina”. Do mistrzostw zgłosiło się 47 załóg, a wśród nich załoga oceanicznego jachtu „Gemini”, jako jedyna Polska jednostka biorąca udział w regatach oceanicznych i morskich na całym świecie.

– Chętnie startuję na Mazurach. Mam tu możliwość sprawdzenia swoich umiejętności podczas rywalizacji z wieloma załogami. Na Mazury po raz pierwszy przyjechałem w ubiegłym roku i na pewno będę starał się brać udział co roku w Mistrzostwach Polski – powiedział nam Roman Paszke, skiper „Gemini”, który na Niegocinie będzie sternikiem bardzo podobnego do „Gemini” jachtu, tylko naturalnie dużo mniejszego.

(k.z.)

Ravelli szybszy niż piłka

Kiedy IFK ma mecz wyjazdowy, policja drogowa w Goeteborgu szykuje się na spokojny weekend. W mieście nie będzie „pirata drogowego”, Thomasa Ravellego, którego trzeba gonić po autostradzie. Bramkarz IFK znany jest od lat z bardzo szybkiej jazdy samochodem i w ubiegłym roku został trzy razy „złapany” na radar policyjny z szybkością ponad 200 km/h.

Ravelli uważa, że radary policyjne źle mierzą i za każdym razem – mimo że popularność gwiazdy nie ma większego znaczenia dla szwedzkiej policji – udawało mu się wyklócić i „ustalić” szybkość na „tylko” 130 km/h, co kwalifikuje się na mandat w wysokości 1000 koron. Autostrady w okolicach Goeteborga należą do najlepszych w Europie, lecz obowiązują na nich limit szybkości 110 km/h. Ravelli uważa, że „jazda dobrym samochodem po dobrej drodze z szybkością 140 km/h jest bezpieczna i nie kwalifikuje się do mandatu. Policja powinna czasem patrzeć na to przez palce” – twierdzi. Ravelli musiał się latem ubr. rozstać ze swoim ulubionym BMW 535, ponieważ IFK zawarł kontrakt sponsorski z VOLVO, na mocy którego wszyscy piłkarze klubu mają obowiązek jeździć VOLVO 850 GLE. Ravelli uważa, że VOLVO jest równie dobry i szybki jak BMW, i

ściga się dalej. „Raz jechałem tak szybko, że mnie nie dogonili. Testowałem nowy samochód i widziałem w lusterku, że ktoś chce się ścigać. Więc dałem gazu i goniący mnie... odpadł. Skąd mogłem wiedzieć, że to policja w cywilnym samochodzie”. Ravelli bardzo narzekał na piłkę, którą grano podczas ostatnich MŚ – Questre Adidasa, której szybkość zmierzyla norweska policja drogowa... na szwedzkim radarze. Przy strzale najsilniejszej „nogi” drużyny norweskiej, Stiga Inge Bjoernebye piłka osiągała prędkość 105 km na godzinę. Ravelli za kierownicą osiąga podwójną prędkość nie lubianej piłki na radarach drogowych z Goeteborga. Tego lata „Osmiornica z Vaexjoe” – jak nazywał Ravellego New York Times – ma ułatwione zadanie i większe pole do popisu. Szwedzcy eksperci potwierdzili wielką niedokładność radarów drogowych, które nie dość, że wykazują duże rozbieżności mierzonej szybkości, to przestają działać, kiedy samochód ma włączone długie lub dodatkowe światła (w Szwecji wszystkie samochody muszą jeździć na światłach). Problem jest poważny dla policji, która ukrywała wady radarów, lecz jest także wspaniałym argumentem dla szybszego niż piłka bramkarza.

(PAP)

Wakacyjna olimpiada

Koło Młodzieżowe TPD przy TSR „Genticus” oraz TSR, ZM TPD, Klub „Mozaika” przy wsparciu Zarządu Miasta zorganizowali w dniach 3-21 lipca I Olimpiadę Wakacyjnego Centrum Rekreacyjno-Wypoczynkowego.

W klasyfikacji punktowej sklasyfikowano 86 osób, w tym 21 uczestników półkolonii WCRW w Klubie Mozaika i 65 osób spoza półkolonii, dzieci z miasta biorących udział w zajęciach WCRW.

W ramach olimpiady odbyło się w sumie 86 różnego rodzaju konkurencji punktowych.

A oto pierwsza dziesiątka zwycięzców: 1. Izabela Krzyżewska, 2. Sebastian Sakowski, 3. Krzysztof Tarnowski, 4. Przemysław Małanowski, 5. Andrzej Małanowski, 6. Urszula Marciniak, 7. Ewa Krzyżewska, 8. Piotr Antypuk, 9. Piotr Hryniewicz, 10. Rafał Antypuk.

Ponadto we wtorki odbywają się zawody rekreacyjne. 25 lipca najlepszymi w poszczególnych konkurencjach okazali się: piłka nożna – drużyna Jar/Tuwima w składzie: Piotr Krzymowski, Jacek Mężyński, Paweł Graczyk, Tomasz Chlebowicz, Adam

Nikołajczuk, Tomasz Hapunik, Wojciech Matracki, Dariusz Kuszowski, Tomasz Wierciszewski, koszykówka – zespół Dojlied w składzie: Rafał Perkowski, Artur Bieluczyk, Piotr Krasnodemski, Józef Kostecki, bieg na 800 metrów dziewcząt starszych – Anna Skreczko, bieg na 400 metrów dziewcząt młodszych – Agnieszka Kochańska, bieg na 800 metrów chłopców starszych – Jacek Mężyński, bieg na 400 metrów chłopców młodszych – Artur Hendożko, rzut woreczka do celu – Miron Iwaszko, podbijanie piłki rakieta – Monika Brylewska, podbijanie piłki nogą – Artur Hendożko, skakanka – Beata Kamińska, strzały na bramkę – Marek Ciulkin, klasyfikacja łączna wieloboju sprawnościowego – Artur Hendożko.

Najbliższy wakacyjny wtorek rekreacyjny odbędzie się 1 sierpnia 1995 na stadionie białostockiego MOSiR w Zwierzynicy. Początek o godz. 13. Prawo startu mają wszystkie chętne dzieci i młodzież w wieku szkoły podstawowej – rocznik 1980 i młodszy – zarówno w grupach zorganizowanych, jak i indywidualnie, samodzielnie.

(mark)

Piłkarze Jagiellonii chcą swoich kart zawodniczych

Kto zagra z Cracovią?

Do zarządu BKS „Jagiellonia” Białystok

Zawodnicy pierwszego zespołu
II-ligowego Jagiellonia Białystok

My niżej podpisani zawodnicy żądamy natychmiastowego określenia się zarządu BKS „Jagiellonia” odnośnie przyszłości i warunków istnienia pierwszego zespołu piłki nożnej. Niezależnie stanowiska przez zarząd klubu do dnia 26 lipca 1995 roku będzie równoznaczne z rezygnacją zawodników pierwszego zespołu z reprezentowania barw klubowych z równoczesnym żądaniem wydania kart zawodniczych niżej podpisanych.

W tym miejscu następują podpisy trzynastu piłkarzy pierwszego zespołu.

Pismo to wczoraj otrzymał zarząd Jagiellonii, a raczej złożone ono zostało w sekretariacie klubu, gdyż członkowie zarządu nie byli obecni. Jak nieoficjalnie się dowiedzieliśmy piłkarze otrzymali odpowiedź, iż Jagiellonia nie będzie stawiała przeszkód, gdy piłkarze sami znajdą klub chcący ich pozyskać.

Członkowie zarządu nie zjawili się również na zapowiadany wczoraj posiedzeniu władz klubu o godzinie 9. Jak powiedział nam dyrektor klubu Bogdan Szeląg: „Stanowisko zarządu jest takie, by przenieść spotkanie na piątek, 28 bm.”. Jakże były tego powody, nie zdołaliśmy dociec, gdyż członkowie zarządu byli wczoraj nieosiągalni.

Piłkarze od sparingu w minioną sobotę, 22 bm. z Hetmanem Białystok nie odbyli żadnego treningu. Również nie mają trenera, gdyż Ryszardowi Karalusowi z dniem 30 czerwca skończyła się umowa. Propozycję przedłużenia umowy, którą złożył zarząd Ryszard Karalus odrzucił widząc braki organizacyjne i żadnych perspektyw na przyszłość.

Wczoraj, 26 bm. o godz. 15 na stadionie przy ul. Słonecznej rozegrano sparing pomiędzy III-ligowym Het-

manem Białystok, a drużyną Jagiellonii II, w której w II połowie wystąpiła jednak część piłkarzy z pierwszego zespołu.

Gry piłkarzy oglądał Waldemar Dąbrowski, który powiedział m.in.: „Przez cztery miesiące usiłowałem znaleźć wspólny język z członkami zarządu Jagiellonii, jednak za każdym razem nie akceptowano moich propozycji. A przecież w zarządzie klubu jest Leszek Zubrzycki – człowiek znający się na futbolu. Niestety, i on jakby podał się sugestiom innych ludzi, nie znających istoty piłki nożnej. Nie chcę być wrogiem dla nikogo. Z futbolem jeszcze nie skończyłem i będę dalej się nim interesował.

Co do spółki, to zarząd takową zaproponował. Warunek był jeden: jeżeli Jagiellonia chciałaby mieć w niej udziały, musiałaby znaleźć pieniądze. Była szansa uzyskania ich przez kredyt w banku. Żaden jednak nie chciał go udzielić. Jagiellonia ma złą markę m.in. przez opinie prasy”.

W sprawie piłkarzy, którzy złożyli pismo o wydanie kart zawodniczych niedawny menedżer drużyny stwierdził: „Byłoby niemoralne trzymać ich na siłę, tak jak ptaki w klatce”.

Na wtorkowym spotkaniu z piłkarzami Waldemar Dąbrowski podziękował im za dotychczasową współpracę i uściślił każdemu dłoń.

Sparing Hetmana z Jagiellonią oglądał z trybun m.in. Jacek Chańko, który zapytany czy wystąpi w meczu z Cracovią odrzekł: „Nie wiem. Nikt ze mną na ten temat nie rozmawiał. Obecnie czekam na odpowiedź z Legii Warszawa, w której chciałbym występować. Nie wykluczam również meczy gry w Jezioraku Itawa”.



Od lewej: Waldemar Dąbrowski, Bogdan Kucharski i Ryszard Karalus. W tej sytuacji, w jakiej znajduje się Jagiellonia, pozostaje tylko śmiać się.

W meczu z Hetmanem padł remis 3:3 (0:3). Bramki zdobyli: dla Jagiellonii: Sobolewski, Szugzda i Tomar; dla Hetmana: Markow – 2, Wojtkowski.

Jagiellonia zagrała w dwóch składach. W pierwszej połowie wystąpili: Kudrycki – Kisielewski, Jurczak, Jarończyk, Wdziekoński, Kulikowski, Kasiuk, Jakiel, Kazimierowicz, A. Kucharski, Olecki. Natomiast w drugiej części zagraли: Heller – Kowalski, Struczewski, Kisielewski, Manelski, Sobolewski, Pachowicz, Szugzda, Szpuda, Tomar, Maciejczuk.

Natomiast Hetman Białystok wystąpił w ustawieniu: Kopczewski (od 31 min. Olszewski, 60 min. Malinowski) – Kosikowski (46 Świtoń), Nos (46 Korotkiewicz), Wiński – Jurczak, Wojtkowski (46 Iglicki), Płoński (46 Sawicki), Kulesza, Wiśniewski (46 Miakinin) – Raczkowski (46 Szulc), Markow (46 Rakowski).

Mecz Jagiellonii Białystok z Cracovią Kraków – inaugurujący rozgrywki w II lidze rozpocznie się o godz. 17 w niedzielę, 30 bm. na stadionie przy ul. Jurowieckiej. Na dzień dzisiejszy kto wystąpi w jedynastu Jagiellonii trudno powiedzieć. Jedno jest pewne: spadek do III ligi już na początku nowego sezonu jest bardzo prawdopodobny.

MARIUSZ KLIMASZEWSKI
Fot.: Michał Kość

Wisła o ekstraklasę, Cracovia o utrzymanie

Dwa najstarsze krakowskie kluby w Polsce, które niebawem obchodzić będą 90. urodziny, Cracovia i Wisła, grają w drugiej lidze. Wisła zamierza ubiegać się o awans do ekstraklasy, zaś Cracovia walczyć o utrzymanie się w drugiej lidze. Wisła w minionym sezonie była bliska zdobycia awansu do ekstraklasy, natomiast Cracovia grała w 3 lidze i dopiero teraz znalazła się w gronie drugoligowców.

Trener Wisły, Lucjan Franczak powiedział, że zespół bardzo starannie przygotowywał się do rozgrywek. „Gramy ofensywnie, a to powinno pro-

Mistrzostwa świata juniorów

Kajakarze Sparty na fali

Trwa wspaniała passa naszych kajakarzy na VI mistrzostwach świata juniorów, które odbywają się na jeziorze Motosu w Japonii. Oto kolejne zdobyte medale i mistrzowskie tytuły: Dorota Dunaj, startując wraz z Anetą Pastuszek w konkurencji K-2 na 500 m, zdobyła 25 lipca srebrny medal i tytuł wicemistrza świata. W środę, 26 lipca, w

konkurencji K-4 na 1000 m, nasza trójka: Sebastian Górski, Adam Bakuniewicz i Bartłomiej Poźniakowski, mając jako partnera Mariusza Wieczorka z Poznania, zdobyła srebrny medal i tytuł wicemistrza świata. Kolejną radość sprawiła nam Dorota Dunaj. Płynąc w K-4 na 500 m, razem z poznaniankami Agnieszką Nowak i Anetą Michalak oraz Anetą Pastuszek z Gorzowa Wielkopolskiego, wywalczyła 26 lipca brązowy medal – poinformował nas wczoraj wiceprezes AKS Sparta, Romuald Kabroński, natychmiast po otrzymaniu informacji nadanej faxem z Japonii.

W siedzibie AKS Sparta nieustannie dzwoni telefon. Klub otrzymuje mnóstwo gratulacji z racji wspaniałej postawy kajakarzy z miasta nad Netą. Wszyscy podkreślają sukcesy zawodników i ogromne zasługi klubowego trenera Andrzeja Siemiona, który jest jednocześnie trenerem polskiej reprezentacji.

W sobotę, 29 lipca wyrusza z Augustowa klubowy autokar Sparty. Przedstawiciele klubu i władz miejscowych oraz rodziny zawodników pragną zgotować na Okęciu powitanie godne królewskiego miasta Zygmunta Augusta. Samolot z Tokio, via Rzym, wylądował w Warszawie o godz. 15.05.

– Będzie wspaniały szampan, znakomity sękacz i wiązanki kwiatów. Nie zabraknie też transparentów z hasłami i chóralnego „sto lat” – zapewnia Romuald Kabroński.

Potem autokar, kierowany przez Piotra Osewskiego, wyruszy na trasę do Augustowa. Na Rynku Zygmunta Augusta będą czekać mieszkańcy. Młodzież szykuje ogromny napis „Augustów wita mistrzów świata”. Przyjazd spodziewany jest w godz. 19–20. (h)

LOTTO

DUŻY LOTEK

9 - 18 - 33 - 45 - 46 - 48

EKSPRES LOTEK

3 - 10 - 22 - 32 - 40

KS „Włókniarz” otrzyma 50 tys. zł

Hojne władze miasta

W środę Zarząd Miasta Białegostoku zdecydował o przyznaniu 50 tys. zł dotacji na działalność KS „Włókniarz”, który znajduje się w bardzo trudnej sytuacji finansowej i organizacyjnej.

Z propozycją przyznania dotacji w wysokości 50 tys. zł (500 mln starych zł) na działalność KS „Włókniarz”, utrzymanie hali sportowej i boiska do piłki nożnej przy ul. Antoniukowskiej zwróciła się do Zarządu Miasta Komisja Zdrowia i Kultury Fizycznej biłostockiej Rady Miejskiej. Biorąc pod uwagę dobro klubu i możliwość dalszego istnienia I-ligowej drużyny piłki koszykowej kobiet, Zarząd Miasta przyznał wczoraj dotację w tej wysokości. Wykorzystanie środków finansowych będzie jednak pod kontrolą

radnych Zbigniewa Brożka i Ryszarda Woronowicza – członków Zarządu KS „Włókniarz”. Władze Białegostoku uznały, że przeprowadzone w czerwcu zmiany kadrowe w Zarządzie KS „Włókniarz” i opracowany program uzdrowienia sytuacji finansowej klubu, dają szansę wyjścia na prostą. Równocześnie podjęto także starania o komunalizację obiektów sportowych KS „Włókniarz”. (RR)

Ligowa inauguracja

W najbliższy weekend (29-30.07.) zainauguruje rozgrywki I liga piłki nożnej. Pierwsze mecze rozpoczną się o godz. 17.00 w sobotę, a dokończenie kolejki – dwa spotkania – w niedzielę.

W sobotę (29.07.) grają: Olimpia Poznań – Śląsk Wrocław (godz. 17.00, sędziuje Zbigniew Marczyk z Piły); Amica Wronki – Raków Częstochowa (17.00, Ryszard Wójcik – Opole); Stomil Olsztyn – ŁKS Łódź (17.00, Lucjan Pasek – Legnica); GKS Bełchatów – Górnik Zabrze (17.00, Zbigniew Urbańczyk – Kraków); GKS Katowice – Hutnik Kraków (17.00, Marek Kowalczyk – Lublin); Legia Warszawa – Zagłębie Lubin (17.00, Wojciech Rudy – Katowice); Siarka Tarnobrzeg – Pogoń Szczecin (18.00, Stanisław Żyjewski – Leszno). Mecze niedzielne (30.07.): Widzew Łódź – Sokół Pniewy (13.30, Andrzej Kobierski – Kielce); Stal Mielec – Lech Poznań (18.00, Jacek Granat – Warszawa). (PAP)

(PAP)

(PAP)



W czasie sparingu Jagiellonii z Hetmanem nie brakowało wielu upadków. Najbardziej efektowny jest jednak chyba upadek całego klubu.

Zachmurzenie małe i umiarkowane. Temperatura maksymalna w dzień od 22 do 24°C. Temperatura minimalna w nocy od 7 do 9°C. Wiatr słaby, północno-wschodni i zachodni. Stabilizacja ciśnienia powietrza na poziomie ok. 1007 hPa. Imieniny: Natalii, Aureliusza.



Podlasiak

Sponsorem prognozy pogody jest firma zajmująca się sprzedażą w hurcie i detalu wykładzin dywanowych i PCV. Białystok, Branickiego 17, tel. 327-417